

KURIER Wileński

SRODA, 26 MAJA 1993 R.

Nr 99 (12123)



W SEJMIE REPUBLIKI

Wniosek o zmianie ustawy „O zmianie Kodeksu Karnego...”

Wniosek w dalszym ciągu ogłoszony przez ministra spraw wewnętrznych Jonasa Prapiesę, który przedstawił projekt ustawy „O zmianie Kodeksu Karnego...”

Wniosek w dalszym ciągu ogłoszony przez ministra spraw wewnętrznych Jonasa Prapiesę, który przedstawił projekt ustawy „O zmianie Kodeksu Karnego...”

Wniosek w dalszym ciągu ogłoszony przez ministra spraw wewnętrznych Jonasa Prapiesę, który przedstawił projekt ustawy „O zmianie Kodeksu Karnego...”

Wniosek w dalszym ciągu ogłoszony przez ministra spraw wewnętrznych Jonasa Prapiesę, który przedstawił projekt ustawy „O zmianie Kodeksu Karnego...”

Wniosek w dalszym ciągu ogłoszony przez ministra spraw wewnętrznych Jonasa Prapiesę, który przedstawił projekt ustawy „O zmianie Kodeksu Karnego...”

Wniosek w dalszym ciągu ogłoszony przez ministra spraw wewnętrznych Jonasa Prapiesę, który przedstawił projekt ustawy „O zmianie Kodeksu Karnego...”

Wniosek w dalszym ciągu ogłoszony przez ministra spraw wewnętrznych Jonasa Prapiesę, który przedstawił projekt ustawy „O zmianie Kodeksu Karnego...”

Wniosek w dalszym ciągu ogłoszony przez ministra spraw wewnętrznych Jonasa Prapiesę, który przedstawił projekt ustawy „O zmianie Kodeksu Karnego...”

Wniosek w dalszym ciągu ogłoszony przez ministra spraw wewnętrznych Jonasa Prapiesę, który przedstawił projekt ustawy „O zmianie Kodeksu Karnego...”

Wniosek w dalszym ciągu ogłoszony przez ministra spraw wewnętrznych Jonasa Prapiesę, który przedstawił projekt ustawy „O zmianie Kodeksu Karnego...”

Wniosek w dalszym ciągu ogłoszony przez ministra spraw wewnętrznych Jonasa Prapiesę, który przedstawił projekt ustawy „O zmianie Kodeksu Karnego...”

bie przyspieszonym, zaaprobowano go po pierwszym i drugim czytaniu. Poseł Egidijus Bičkauškas przedstawił projekt ustawy „O zmianach i uzupełnieniach Kodeksu Postępowania Karnego Republiki Litewskiej”. Projekt zaaprobowano, wpisano go do programu obrad sejmu.

Następnie głosu udzielono przedstawicielowi pikietujących przed gmachem Sejmu, wiceprezydentowi Związku Robotników Litwy Gintautasowi Papinigisowi. Poinformował on o celach, zadaniach i perspektywach tej akcji i podkreślił, że nie jest to akcja polityczna. Mówca za prosił posłów na Sejm oraz jego kierownictwo na wiec, organizowany w tym samym dniu na Placu Niepodległości.

Do trzeciego czytania zgłoszono projekt uchwały „O uzupełnieniu punktu 8 uchwały Rady Najwyższej Republiki Litewskiej „O wejściu w życie ustawy Republiki Litewskiej o wstępnej prywatyzacji majątku państwowego”. Jest to już dziesiąty z kolei projekt. Posłanka Elvira Kunevičiūtė oświadczyła, że projekt przygotowano niejako ciwo i poprosiła o ogłoszenie przerwy w dyskusji. Zaaprobowano ten wniosek.

(ELTA)

„Sprawiedliwości, pracy i chleba..“

pod taką dewizą wczoraj o godzinie 9 rano na Placu Katedralnym zebrał się uczestnicy akcji protestu, którą zorganizował Litewski Związek Robotników. Zebrani protestowali przeciwko wysokim cenom, niskim zarobkom, domagali się gwarancji prawa na pracę, powstrzymania obniżania się stopy życiowej, prawa robotników do tworzenia związków zawodowych, wysuwali żądania pełnej demokracji w telewizji, radiu i prasie.

Plac, na którym przed kilkoma laty licznie zebrani wianili, i nie tylko wianili, w skupieniu i z rozczuleniem modlili się na pierwszej Mszy św. po otwarciu Katedry, zebrał przypuszczalnie 1,5-2 tys. osób, przeważnie emerytów. Nie zabrakło wprawdzie i tym razem, kapłana, na który atmosfera była już inna. Padły słowa przekleństw na komunistów, którzy to kraj do prowadzili do nędzy. Wykrzykiwały: „Precz z Brazauskasem”, „Precz z komunistami”, „Niech będą przekleści...” W podobnym stylu były też transparenty.

Z transparentami, flagami narodowymi, portretem Stasya Lozoraitisa, figurą Matki Boskiej na przdzie, śpiewając patriotyczne piosenki, kolumna od Katedry ruszyła w stronę Sejmu. Przy

gmachu KGB manifestanci zatrzymali się, by odpiewać „Anioł Pański”, następnie znów ruszyli w stronę Sejmu, gdzie z kolei też się już zebrało około tysiąca osób.

Demonstranci zaktywizowali się głośno wykrzykując: „hańba”, „hańba”, „hańba”. „Precz z komunistami”, „Czołgi na nich” itp. Pewien emerytowany pan dość energicznie krzyczał: „Litwini, wobec nas dokonuje się znow akt ludobójstwa narodowe go”. (Czyży godni lepszego życia ludzie, to tylko Litwini?) Padły obraźliwe słowa padł adresem ustawionej w jednym szeregu policji. Na szczęście do większych ekscesów nie doszło.

— Sprawiedliwie żądacie chleba i pracy, ale czy nie uważa Pan, że pewne hasła i wykrzyki są stanowczo nie na miejscu, mają charakter polityczny, a nawet prowokacyjny? — zwróciłam się z pytaniem do wiceprezidentującego Związku Robotników Gintautasa Papinigisa.

— Owszem, są pewne ostre momenty, ale my się całkowicie odłączamy od jakiegokolwiek polityki i nie odpowiadamy za prowokacje. To są robotnicy, by nas skompromitować. My przedstawimy Sejmowi swoje żądania, chcemy dialogu ze

wszystkimi partiami, chcemy lepszego jutra. Jeśli oni nie potrafią nam tego zapewnić i nadal będą się tylko darli o stółki, trzeba ogłosić nowe wybory.

— Żądamy sprawiedliwości, żądamy konkretnej pomocy, by mogły pracować zakłady, Jesteśmy już prawdziwymi nędzarzami, tymczasem i władze, i posłowie nic sobie z tego nie robią, a przecież powinni ponosić za to wszystkie odpowiedzialność — powiedziała przewodnicząca Związku Robotników Aldona Balsienė.

— Przepraszam, ale wydaje mi się, że odpowiedzialność powinien ponosić także poprzedni rząd, bo dziś właściwie zbieramy już tylko plony tamtych rządów. Czy Pani jako lider robotników, podziela to zdanie, czy raczej nie?

— Wszyscy powinni być odpowiedzialni, ale przecież Brazauskas również był w tamtej ekipie i działał, działał też inni jego stronnicy, a więc niech teraz odpowiadają.

Jakkolwiek wszyscy chcemy chleba, to wielu rozumie, że powyższa akcja miała w zasadzie podłoże polityczne. Z pewnością dlatego nie przyłączyli się do niej związki zawodowe, nie było praktycznie prawie w ogóle robotników. Fakt, że w imprezie którą organizuje Związek Robotników, robotnicy prawie nie uczestniczą i że z całej Litwy zebrało się tylko kilka tysięcy, mówi sam za siebie.

Wieczorem, o godzinie 17.00 na Placu Niepodległości odbył się wiec, na który zebrało się także sporo gapiów, ale wielu z nich nie tylko nie przyklaskiwało akcji, lecz wręcz odwrotnie, dopatrywało się w niej interesów osobistych. Wydaje mi się, że od tego typu „imprez” nie będziemy mieli tańszego chleba i kielbas. Chyba nie tędy drogą!

Julitta TRYK
NA ZDJĘCIU: fragment akcji protestacyjnej. Fot. W. Charis



Rezygnacja A. Sinevičiusa

W przeddzień punktu 7 artykułu Konstytucji Republiki Litewskiej i uwzględniając prośbę Alberta Ambraziejusa Sinevičiusa prezydent

Republiki Litewskiej Algirdas Brazauskas przyjął rezygnację ministra przemysłu i handlu Republiki Litewskiej Alberta Ambraziejusa Sinevičiusa.

ROZPORZĄDZENIE RZĄDU REPUBLIKI LITEWSKIEJ Nr 373P Z 18 MAJA 1993 R. O DALSZYM ROZWIJANIU STOSUNKÓW PRZYJACIELSTWA I WSPÓLPANSTWOWYCH Z RZECZĄPOSPOLITĄ POLSKĄ

Wniosek w dalszym ciągu ogłoszony przez ministra spraw wewnętrznych Jonasa Prapiesę, który przedstawił projekt ustawy „O zmianie Kodeksu Karnego...”

czelnik wydziału nauki i metodyki Departamentu Ochrony Zabytków przy Ministerstwie Kultury i Oświaty;
Rūta Janoniene — pracownik naukowy Instytutu Kultury i Sztuki;
Audronė Kasperavičiūtė — historyk Instytutu Projektowania Restauracji Zabytków;
Birute Kulnyte — dyrektor Litewskiego Narodowego Muzeum Kultury i Historii Państwa;
Regina Zepkaite — starszy pracownik naukowy Litewskiego Instytutu Historii.
Premier
Adolfas SLEZEVICIUS

Socjaldemokraci: musi powstać koalicja

WCZORAJ NA BRIEFINGU W SEJMIE LITWY

Już informowaliśmy, że w końcu ubiegłego tygodnia odbył się XVII zjazd Socjaldemokratycznej Partii Litwy (SDPL). Właśnie o jego przebiegu, uchwałach i niektórych rezolucjach mówili na wczorajszym briefingu przewodniczący tej partii A. Sakalas oraz dwaj wiceprezydenci V. Andriukaitis i R. Dagis. Generalnym założeniem tej partii jest ugruntowanie na Litwie wielopartyjnej demokracji, koalicyjnego partnerskiego rządzenia krajem. Wśród kierunków działalności podstawowymi pozostają: udział w samorządach, konstruktynia parlamentarna o pozycja zarówno względem rządu obecnie Partii Pracy, jak też względem opozycyjnej Zgody Narodowej, poszukiwanie partnerów do koalicji, polityczna stabilizacja w kraju. Warto zaznaczyć, że SDPL, powstała przed 17 laty, nie dążyła i nie dąży do konfrontacji. Odwrotnie,

jest tolerancyjna i otwarta względem ludzi wszystkich narodowości, o różnorodnych przekonaniach, pragnących ugruntować na Litwie demokrację w jej tradycyjnym, zachodnioeuropejskim pojęciu. A. Sakalas zaznaczył, że do obecnego rządu socjaldemokraci wystosowali m.in. takie oto próżności: do pierwszego lipca ogłosić program reformy przemysłu Litwy i sposobów jej realizacji. Swoje działania rząd powinien uzgodnić ze wszystkimi politycznymi siłami, reprezentowanymi w Sejmie, a także społecznymi stowarzyszeniami i najważniejsze — premier A. Slezevičius powinien jak najszybciej odwołać Oświadczenie nr I Komitetu Lita. W Oświadczeniu tym bowiem zawarte są niebezpieczne tendencje w sprawie wymiany wszystkich talonów na litw w jednakowym stosunku i wymiarze. Jest to, zdaniem V. Andriukaitisa, niesprawiedliwe

względem tej części ludności, która uczciwie zarobione pieniądze składała na książeczki oszczędnościowe, a teraz te oszczędności zdezwalowały się i są mało warte. Należy wziąć pod uwagę własne interesy osób, które mają oszczędności złożone do lutego 1992 roku i wymienić je w najbardziej korzystnym stosunku.

Socjaldemokraci opowiadają się za stabilizacją i spokojem na Litwie. Nie aprobują Dekretu Prezydenta na mocy którego zwolniono S. Lozoraitisa ze stanowiska ambasadora USA. Na pytanie, czy podpisał, jak socjaldemokraci, traktuje wczorajszą manifestację Litewskiego Związku Robotników, V. Andriukaitis powiedział, że nie aprobuje jej wcale. Nie jest to bowiem prawdziwa walka związków zawodowych o interesy ludzi pracy lecz polityczna pikietka pod hasłami Zgody Narodowej.

Jadwiga PODMOSTKO

Okno na świat

Z DONIESIEN PAPA

CO Z RZĄDEM?

WARSZAWA. Wniosek w sprawie wyrażenia wotum nieufności dla rządu H. Suchockiej podpisał 52 posłów z kilku klubów parlamentarnych. Głównie NSZZ Solidarności, Porozumienia Centrum i Ruchu dla Rzeczypospolitej.

Sygnatariusze wniosku domagają się, by przegłosować go już podczas najbliższego posiedzenia Sejmu we czwartek. Tymczasem jeden z przywódców pozostającej dotąd w izolacji Socjalde-

mokracji Rzeczypospolitej Polskiej zaproponował rządowi oparcie w głosowaniu ze strony lewicy.

Lider Klubu Parlamentarnego Sojuszu Lewicy Demokratycznej Aleksander Kwaśniewski stwierdził, że jeśli rząd nie podejmie dialogu z lewicą, to ma ona wystraszającą duzo powodów, aby głosować za wotum nieufności wobec rządu.

PLAN PIĘCIU — GESTEM PIŁATA

BRUKSELA. Plan Pięciu przypomina mi gest Piłata. Myślę o rezygnacji z mojej misji (specjalnego wysłannika ONZ) — mówi Tadeusz Mazowiecki w wywiadzie opublikowanym we wtorek na pierwszej stronie bruckelskiego „Le Soir”. I ostrzega: „Koncepcja „silniejszy ma rację” i akceptacja czyszczenia etnicznego może mieć fatalne konsekwencje, przede wszystkim w dawnym ZSRR. Rosjanie powinni le zrozumieć lepiej niż inni: 30 milionów Rosjan żyje poza ojczyzną”.

„Jednoznaczne słowa Mazowieckiego odbijają się szczególnym echem w chwili, gdy Rada Bezpieczeństwa szykuje się do wcielenia w życie „planu działania” dla Bośni — pisze we wstępie do zapisu rozmowy telefonicznej z Mazowieckim Pol Mathil, zaznaczając, że poprosił go o komentarz jako specjalnego wysłannika NZ ds. praw człowieka w dawnej Jugosławii.

Mazowiecki odpowiada twierdząc na pytania, czy można porównywać nowy plan dla Bośni z układem monarchijskim z 1938 roku i czy nie jest to „zwycestwo cynicznej „realpolityki” nad fundamentalnymi wymogami sprawiedliwości”. Pytany, co myśli o sytuacji „okreslanej przez niektórych jako porażka wszelkich idei solidarności Zachodu ze Wschodem”,

Mazowiecki odpowiada po prostu: „Europa polityczna nie istnieje”.

Poproszony o skomentowanie opinii, że w wojnie bośniackiej nikt nie ma racji, Mazowiecki mówi, że „prawa człowieka zostały poważnie pogwałcone przez wszystkie strony, ale oczywiście nie można traktować na równi agresorów i ofiary agresji”.

We wtorkowym artykule wstępnym komentator „Le Soir” Pierre Lefevre pisze, że program wspólnego działania wobec Bośni „stający się nową doktryną Narodów Zjednoczonych”, przypięcztowuje politykę faktów dokonanych, zwycięstwo siły i rezultaty czystek etnicznych. „To nagroda za arogancję, agresję i zbrodnie” — twierdzi Lefevre i zarzuca Amerykanom oraz ich europejskim sojusznikom, że nie potrafili wnieść się poza „najmniejszy wspólny mianownik pod dyktando Rosjan”.

Zdaniem komentatora „Le Soir”, wspaniałe zasady zapisane w dokumentach KBWE, „prawa człowieka, poszanowanie mniejszości, nienaruszalność granic, pozostały martwą literą. W Bośni nowy porządek pozimnowojenny zrodził się w hanbie” — konkluduje autor artykułu wstępnego w „Le Soir”.

ży, gromadzącej się wokół świątyni Jokhang (Dz. okhang) w centrum miasta. Policjanci, rozmieszczeni na dachach okolicznych domów, ostrzelali demonstrantów pociskami z gazem łzawiącym. Miejscowe władze ostrzegły cudzoziemców, by pozostali w swoich hotelach.

Czołowa postać meksykańskiego kościoła katolickiego kardynał Juan Jesus Posadas Ocampo, został zastrzelony wraz z pięciu innymi ludźmi w poniedziałek w czasie strzelaniny, do jakiej doszło na lotnisku w Guadaluajarze.

Śmierć arcybiskupa stała się wstrząsem dla 85-milionowego Meksyku, znanego z głębokiego katolicyzmu. Przedstawiciele władz kościelnych i państwowych wystąpiły z deklaracjami potępiającymi przemoc.

Do Guadaluajar, gdzie w poniedziałek znalazłszy się w krzyżowym ogniu dwu walczących band narkotykowych, zginął arcybiskup i 6 innych osób, przybył prezydent Carlos Salinas de Gortari, by uczestniczyć w ceremoniach żałobnych.

Bońskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych otworzyło we wtorek w Rumuniu ośrodek szkolenia zawodowego. Jak oświadczył szef tego resortu Rudolf Sefters, w ten sposób Niemcy pragną zachęcić rumuńskich aspirantów do powrotu do kraju lub do nieopuszczenia go. Ośrodek powstał w Timisoarze i będzie przygotowywał m.in. do pracy w budownictwie.

Z Rumunii pochodzi prawie 30 proc. osób, ubiegających się o azyl w Niemczech. Od 1990 r. uczyniło to 225 tys. Rumunów.

TYLKO RAZEM Z POLSKĄ NIEMCY W EUROPIE

SZCZECIN. Na zakończeniu w Szczecinie, trwającym trzy dni, II Kongresie Towarzystwa Polsko-Niemieckiego i Niemiecko-Polskich, Hans Koschnik — niemiecki współorganizujący Polsko-Niemieckiej Grupy Parlamentarnej oświadczył: „już ustami kanclerza Konrada Adenauera głosiliśmy zasadę, iż tylko razem z Polską, a nie przeciw niej, możemy być w Europie”.

W kongresie uczestniczyło około 400 osób, przedstawicieli różnych środowisk i pokoleń, przybyłych tu z różnych regionów Polski i Niemiec. Obradowano pod hasłem „Polacy i Niemcy wspólnie w Europie!”, które zdominowało kongresowy dyskusję.

Zdaniem Koschnika, mimo dających o sobie znać historycznych obciążeniach i warunkowaniach, nie ma innej alternatywy. Razem musimy budować wspólną Europę. Nie mówię tego jedynie dlatego, że ko nam Polskę, ani dlatego, że nie widzimy również zagrożenia. Partnerstwo z Polską leży przecież w interesie mojego kraju. Niemcy nie mogą się rozwijać w izolacji. Nie oznacza to jednak, że usunęliśmy już wszystkie bariery, a ludzie wyżyli się uprzedzeń”.

Ważnym wątkiem kongresowej dyskusji, w której wypowiedzieli się m. in. liczni deputowani parlamentów obu państw, przedstawieli nauki i kultury, była, występująca po obu stronach granicy, ksenofobia i resentymenty oraz sposoby zwalczania tych zjawisk.

Zdaniem prof. Roberta Wozniaka z Uniwersytetu Szczecińskiego problemów tych nie wolno zawężać do stosunków polsko-niemieckich, gdyż mają one znacznie szerszy zasięg. Praktycznie występują we wszystkich krajach i wiążą się z osobistymi cechami ludzi i ich kulturą. Głównym ich źródłem są pojawiające się zagrożenia, a ich najbardziej widocznym przejawem są ataki na obokrajowców.

Walka z tymi zjawiskami to jedno z naczelnych zadań ludzi skupionych w ruchu towarzystwa polsko-niemieckich i niemieckopolskich — mówiono w czasie szczecińskiego spotkania.

Czy określone w traktatach cele zostaną osiągnięte, zależy od setek tysięcy zwykłych ludzi po obu stronach granicy, zaangażowanych w idee współpracy — stwierdził minister spraw zagranicznych RP Krzysztof Skubiszewski w podziwieniu, skierowanym do uczestników szczecińskiego kongresu.

ZBRODNIARZY NALEŻY SĄDZIC

NOWY JORK. Rada Bezpieczeństwa ONZ zamierza w najbliższym czasie uchwalić rezolucję w sprawie utworzenia trybunału międzynarodowego, który ma rozprawywać sprawy zbrodni wojennych — zabójstw, gwałtów, tortur i innych okrucieństw na terenie byłej Jugosławii.

Reuter pisze, że rezolucja jest jedyną z trzech rozpatrywanych przez Radę Bezpieczeństwa i — jak się oczekuje — zostanie przyjęta, nie wywołując kontrowersji. Dwie inne rezolucje — w sprawie ochrony ogólnych interesów ONZ stref bezpieczeństwa w Bośni oraz wystąpienia kontroleń w celu zapobieżenia transportowi broni i paliw z Serbii dla bośniackich Serbów — zostały ostro skrytykowane przez państwa muzułmańskie i rząd bośniacki. Uznano, że mają one zastąpić zdecydowaną akcję w celu zakończenia wojny.

Dyplomaci zachodni oczekują, że wszystkie trzy dokumenty zostaną uchwalone w tym tygodniu, chociaż członkowie Rady Bezpieczeństwa z krajów niez zaangażowanych oświadczyli, że najpierw chcą otrzymać dokładne informacje o sobotnim spotkaniu w Waszyngtonie 5 państw, po czym mogą zaproponować własne poprawki do rezolucji.

Białoruś: nomenklatura stawia na przetrwanie

W półtora roku po rozpadzie Związku Radzieckiego i proklamowaniu niepodległości Białorusi, na pierwszy rzut oka wydaje się, że niewiele zmieniło się w tej republice. Przybył z Polski wędrujący ulicznik Brzeźca, Pińska, Kobrynia czy Drohiczyna — ma wrażenie, jakby czas stanął w miejscu, jakby w dalszym ciągu rządziła tu partia komunistyczna.

POZOSTAŁY ZNAMIONA KOMUNISTYCZNEJ IDEOLOGII, a więc gigantyczne posagi Lenina — ustawione z reguły w centralnych punktach miasta — popiersia komunistycznych przywódców, portrety wódzów światowej rewolucji proletariackiej, a nawet hasła.

Kiedy rozmawia się z mieszkańcami prowincjonalnych miast białoruskich, stwierdzają oni z rezygnacją, że „nic albo niewiele zmieniło się na „górze”. Padają konkretne nazwiska, przypomina się kariery lokalnych działaczy partyjnych, którzy dziś nadal zajmują eksponowane posady.

Taki stan rzeczy jest rezultatem uderzającej słabości białoruskich sił demokratycznych, które poza Mińskiem i być może paru większymi miastami nie mają poważniejszego oparcia w terenie.

DOTYCHCZASOWA NOMENKLATURA PARTIJNA mogła utrzymać się również dlatego, że białoruski ruch narodowy jest dopiero w powojakach a Białoruś nie była nigdy państwem samodzielnym, nie bardzo nawet wiadomo, do jakich tradycji miałyby nawiązywać tutejszy ruch nacjonalistyczny.

Białoruskie tradycje narodowe próbuje się wprowadzić, tworzyć, ale jest to bardzo trudne. Władze komunistyczne starannie likwidowały wszelkie próby nawiązywania do wydarzeń czy osób związanych z Białorusią sprzed drugiej połowy dziewiętnastego stulecia. Jest rzeczą charakterystyczną, że w białoruskich muzeach „historycznych” kilka początkowych sal poświęconych jest faunie i florze, że można tam obejrzeć wypchane gozbra i niedźwiedzia, z charakterystycznymi hołobami za przereżonego konia. Natomiast dzieje tego kraju zaczynają się od najazdu Napoleona na Rosję w 1812 roku, tak jakby przed tą wojną szumiały tu puszcze.

Przejętym mieszkańcom Mińska, Brzeźcia czy Witebska nie wie nawet, że przed carską Rosją BIEŁO TU WIELKIE KSIĘSTWO LITEWSKIE, że w 1831 roku w zachodniej części Białorusi rozgrywały się wydarzenia powstania listopadowego. O powstaniu styczniowym wolno wprawdzie mówić, ale tylko w tym duchu, że było to antycarskie powstanie chłopskie, nie mające nic wspólnego z polskim ruchem narodowowyzwoleńczym.

Tak więc nomenklatura w

dalzym ciągu...
cania się w...
władze na...
Jej postawa...
nie w zamie...
miej na rze...
się w zacho...
a więc zacho...
który go...
dziej polity...
siebie przeko...
slerce krono...
Po prostu...
mali jesz...
śli jesz...
l posiadać...
stwa, war...
sklepy, Mar...
ustami soku...
Pisnie albo...
Elita komu...
nie chcą...
rodzenia...
dualnego...
każdemu...
rkwie i co...
chłopów d...
ką, zapre...
ODBUWA...
DYWIDUAL...
nie przebie...
ceń. Jak d...
wielu chł...
wystąpienie...
tycznie mo...
władz mogli...
utrwalił, je...
pociągowej...
tura partyj...
zniechęcił...
widualnych...
prawdziwego...
taki wieśni...
swa marnie...
darzyć na...
Obok tych...
widualnych...
wnego kleru...
mogą stać...
modzielnymi...
też niedawno...
samochodow...
rzeczą uder...
Brzeźcia i...
rejonowych...
każna liczb...
chodnich marek...
ką restryk...
Wiele wskazuje...
fia dewizowa...
pracy z pewnymi...
ratu władzy...
no. Bank Państwowy...
rysta może...
ruble — cz...
9,00 do 13,30...
drzwi banku...
— czuwają...
oferujący kupo...
ficyjalnym kursie...
bywał się w...
Janów, co...
cjanci politycz...
zakrabnie.

Krótko

Stany Zjednoczone i Korea Północna doszły do porozumienia w kwestii nawiązania dwustronnych rokowań na wyższym szczeblu. Pierwsza tura rozmów ma odbyć się we środę 2 czerwca w Nowym Jorku. Decyzje zapadły w ub. tygodniu w czasie utrzymywanych w tajemnicy nowojorskich kontaktów dyplomatów obu państw na terenie misji ONZ.

„We wspólnym interesie” Bonn i Waszyngtonu leży pomoc dla Rosji, a także dla innych krajów powstałych z b. ZSRR — tak formułują jeden z głównych tematów rozmów prezydentów Niemiec, Richarda von Weizackera i Stanów Zjednoczonych Billa Clintona, które rozpoczęły się w poniedziałek w Białym Domu.

W wyniku zmasowanego ataku Czerwonych Khmerów siły rządu z Phnom Penh musiały wycofać się z rejonu na północ Kambodży — oświadczył we wtorek rzecznik rządu. Zdaniem Phnom Penh, Khmerowie przygotowują się również do ataku na regionalne dowództwo sił rządowych w prowincji Stung Treng. Niemniej wybory w Kambodży nie zostały poważniej zakłócone.

Chińska policja we wtorek ponownie uchyła gazów łzawiących, by rozprędzić tybetańskich demonstrantów w Lhasem.

Cytowane przez agencję Reutersa niezależne źródła informują, że stolicy Tybetu, że w mieście drugi dzień z rzędu trwają antychińskie wystąpienia młodzie.

BIALORUSINI ZYJĄ W POLSCE

BIAŁYSTOK. W Białymstoku odbył się 12 Zjazd Białoruskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego. Nowym przewodniczącym Zarządu Głównego BTS-K wybrano Jana Syczewskiego. Dotychczasowy lider organizacji — prof. Aleksander Barszczewski — został przewodniczącym honorowym.

W zjeździe wzięło udział 80 delegatów, wybranych spośród 5 tys. członków Towarzystwa. Wśród gości był ambasador Republiki Białorusi w Polsce Włodzimierz Sienko oraz przedstawicielka rządu białoruskiego ds. polityki narodowościowej Natalia Goliubiela.

Uczestnicy zjazdu przyjęli nowy statut, gdyż poprzedni uchwalono — jak stwierdzono — jeszcz w czasach „realnego socjalizmu”. Nowa regulacja zawiera zapis o nabytcu przysięgi z 17 terenowych oddziałów BTS-K osobowości prawnej.

„W Polsce mieszka...
tyś Białorusinów, w...
dowana więk...
twie białostoc...
dziejowy...
BTS-K Jan Syczewski...
szkołach pod...
liczeach ogólnokształcących...
zka białoruskiego...
osób”.

Wśród mieszka...
sca Białorusinów...
nie darzące się...
sympatye, organ...
w 1956 roku BTS...
niejace od 3 lat...
dnoczenie Democ...
torusini mają kil...
m.in. tygodnik...
sopis”.

Kalejdoskop aktualności

DO 1 LIPCA MOŻNA WAŻYĆ DECYZJĘ
 W sprawie Spraw Zagranicznych Republiki Litewskiej i Międzynarodowej Federacji Rosyjskiej po wymiarach porozumiały się, że osoby, które mają prawo do obywatelstwa rosyjskiego i na Litwę przybyły w okresie od 3 lipca 1989 r. do 29 lipca 1991 r., tj. przed podpisaniem umów podstawowych stosunków między państwami między Republiką Litewską i Federacją Rosyjską i stale mieszkają w Republice Litewskiej, jak też mają stałe zatrudnienie w przedsiębiorstwach organizacyjnych Republiki Litewskiej albo inne legalne zatrudnienia, mogą z własnej woli swobodnie podjąć decyzję w sprawie uzyskania obywatelstwa Republiki Litewskiej do 1 lipca 1993 r.

OPOZYCJA NAKAZUJE CZUJNOŚĆ
 Zgody Narodowej — opozycji sejmowej Vytautas Landsbergis określił jako tajne napięty okres pozostający do ostatniego wycofania wojsk rosyjskich z Litwy. Jego zdaniem, oficjalne Rosji częstokroć składają różne ustne oświadczenia, natomiast unikają udokumentowania i oficjalnego wyrażenia spraw.
 Landsbergis jest zaniepokojony losem rosyjskich żołnierzy wojskowych na Litwie. Nie chciałby bardzo, aby przy okazji wspólnych przedsiębiorstw (mówiono o tym podczas wizyty ministra obrony Rosji), Litwa stała się częścią kompleksu umów — przemyślowego Rosji, żeby to „było początkiem umów z Rosją”. Przypomniał on, aby Litwa nie zapomniała o tym, podczas którego wszyscy głosowali za spłaceniem wydziałek wyrażonych przez okupację na Litwie. Kwestia ta dla Litwy należy dziś do najważniejszych, stwierdził Landsbergis.

ZABRAKŁO 500 TYS. HEKTARÓW
 Właściciele Szeta w rejonie kłajpedzkim dla omówienia działek 2—3-hektarowych zgromadzili się starostwie, kierownicy spółek rolniczych i mierniczyowie z wielu rejonów. Rozszerzone wyjazdowe posiedzenie „Świeżym zębom” zorganizowano wspólnie z sejmowym komisją i Związkiem Rolników Litwy.
 Zorganizowano, że po rozdzieleniu wód rolników po 2—3 hektary około 500 tys. hektarów gruntów dla zwrotu własności. Jednakże byłoby rzeczą nielubianą, by nie dać tej ziemi rolnikom, mieszkającym na wsi. Wszyscy przemawiający uważali, że należałoby zezwolić jak najszybciej na nabycie 500 hektarów na warunkach ulgowych tytułem prawa własności.

FRANCUSKI OKRĘT WOJENNY W KŁAJPEDZIE
 Z portu morskiego w Kłajpedzie z nieoficjalną wizytą przyszedł francuski okręt wojenny „Lieutenant de La Vallée”. Jego załogę pod dowództwem kapitana de Briancon powitali szef sztabu flotylli sił morskich Litwy Urbas, wicemistrz Vigandas Jablonskis, kapitan Kłajpedy Sewerinczyk i inni kłajpedzianie.

Grupy marynarze wojenni złożyli wizytę w wyższej szkole portowego miasta, zwiedzili morskie muzeum-akwarium, a także do Polagi, Wilna, Kowna, Trok, Szawel, a w tym celu ich będą mogli zwiedzać kłajpedzianie i goście.

KOMPUTERY... WĘDZA KIEŁBAS
 W Państwowym Zakładzie Mięsnym w Szawlach przedobry nowoczesny odcinek kiełbas wędzonych. Uważa się, że przetwarzanie mięsa z niemieckich firm „Vemag”, „Grebe” w ciągu miesiąca będą produkowały około 20 tysięcy kiełbas wysokiej jakości. Jest to trzykrotnie więcej niż dotychczas. Cały proces wyrobu kiełbas od samego początku, przygotowania surowca, odbywa się w jednym pomieszczeniu, co odciąża dotychczas jest jedyną na Litwie. Wędzenie komputeryzowano.

JUBILEUSZ ZNANEGO HISTORYKA
 W dniu 20 kwietnia Uniwersytetu Wileńskiego odbyła się uroczysta obchody 85 rocznicy urodzin wybitnego historyka Litwy i wychodźstwa litewskiego Zenonasa Iwinskisa. W tym dniu referaty o pracach naukowych Zenonasa Iwinskisa, wykład nad historią Wielkiego Księstwa Litewskiego, jego rolę do chrystianizacji Litwy, o działalności w Litewskiej Akademii Naukowej.

LAUREATEM — REŻYSER LITEWSKI
 Reżyser filmowy Sarunas Bartas został laureatem VIII Międzynarodowego Festiwalu Filmów Katolickich. W kategorii filmów dokumentalnych za obraz „Ku pamięci minionego dnia” otrzymał pierwszą nagrodę pieniężną — 40 mln złotych. Bartas przyznał polscy reżyserzy Krzysztof Zurowski za film „Jeszcze wczoraj”, „Dziś możemy wybierać” i polski reżyser Zbigniew Żyłko za film „Nic złego nam się nie stało”.

MONARCHIA SZWEDZKA W EKSPONATACH
 W Muzeum Wojskowym Witolde Wielkiego otwiera się wystawa „Monarchia szwedzka”. Jej ekspozycja opowiada o najważniejszych wydarzeniach historii szwedzkiego Królestwa, jego powojennych i na zakłatach historii dwóch krajów dzieło się rozmawia o wojny, i owocna współpraca.
 Wystawy opowiadają nie tylko o przeszłości, ale także o przyszłości — pomocy Szwecji dla Litwy, która odzyskała niepodległość, o wycieczce w naszym kraju króla Karola XVI.

„CHRCZCINY” W ZOO
 W Państwowym Ogrodzie Zoologicznym tej wiosny jest wiele atrakcyjnych zwierząt na świat trzy tygrysy, poni, osiołek, bobak, a także wygłosiło się wiele ptaków.
 Dyrektor ZOO Alvydas Jakevičius, obecnie mieszka w ZOO, zwierzał, ptaków, płazów, ssaków, ryb. Dumą ogrodu jest foka morska, która liczy teraz 29 lat i jest najstarszą foką w Międzynarodowym Dniu Dziecka, dzieci będą mogli oglądać dotychczas, natomiast 1 lipca (55 rocznica ZOO) wszyscy będą mogli gratisowo oglądać żywe eksponaty.

Na podstawie doniesień agencji informacyjnych, redakcja i rada przygotowała Jadwiga PODMOSTKO

AgroBalt '93 zaprasza

Wczoraj w centrum wystawowym „Litexpo” nastąpiło otwarcie drugiej międzynarodowej wystawy AgroBalt '93, swoistego święta przedsiębiorców i przemysłowców 190 firm z 17 państw świata. Ekspozycja oni najnowsze wzory i technologie stosowane w produkcji rolniczej i jej przetwórstwie. Otwarcia wystawy dokonał prezydent RL Algirdas Brazauskas. Podczas otwarcia głos zabrał premier RL Adolfas Šleževičius, który imprezę określił jako ważkie wydarzenie polityczno-ekonomiczne. Wyraził on zgodę, woli, iż starania i skrupulatna praca niemieckiego Instytutu Narodowej i Międzynarodowej Gospodarki Mięsnej i Spożywczej z Hejdelberga przynosi dobre owoce. Jako zamiennym fakt określił on to, iż 60 proc. firm niemieckich ponownie uczestniczy w ekspozycji zorganizowanej w Wilnie, które stało się centrum targów i wystaw republik bałtyckich.

Firmy te cieszą się uznaniem nie tylko w Europie, ale i na całym świecie. Toteż trudno przecenić ich znaczenie w dążeniu do rozwoju naszej gospodarki, integracji jej w europejską, państw zachodnioeuropejskich. Wystawa stanowi właśnie oporę, pomost, który sprzyja temu procesowi. W roku ubiegłym podczas pierwszej wystawy AgroBalt-92 podpisano 2400 kontraktów, umów. Wiele eksponatów pracuje teraz na korzyść naszej litewskiej gospodarki — powiedział mowa. — W imieniu rządu podziękował on organizatorom wystawy i wyraził nadzieję, że pokłosie tegorocznej wystawy będzie bardziej obfite niż ubiegłorocznej.



Ze strony niemieckiej głos zabrał sekretarz parlamentarny Ministerstwa Przemysłu Spożywczego, Rolnego i Leśnego Federalnej Republiki Niemiec Wolfgang Grobel. Podkreślił on ważkie znaczenie rodującej się tradycji w stosunkach niemiecko-litewskich. Według mówcy należy stworzyć warunki, aby rolnicy mogli korzystać ze spółek maszyn rolniczych, stacji technicznych, co sprzyjałoby produkcji żywności, jakościowym artykułom hodowlanych i roślinnych. — Ale łatwiej o tym powiedzieć, aniżeli zrobić — powiedział W. Grobel — co szczególnie odczuwamy w przypadku byłych Niemiec Wschodnich. Toteż mamy wspólne problemy, wspólne cele i Niemcy mają wspólne projekty współpracy ze wszystkimi republikami bałtyckimi. AgroBalt '93, według mówcy, pomoże zorientować się uczestnikom wystawy, zwiędzającym w podjęciu decyzji i uświadomić ryzyko związane z inwestycjami. Przedsiębiorcy pokładają też znaczne nadzieje w znalezieniu tu rynku

zbytu swej produkcji.
 W otwarciu wystawy wzięli udział ministrowie rolnictwa Litwy, Estonii, Szwecji, przedstawiciele ministerstwa rolnictwa Polski, Łotwy, Danii, Białorusi, Mołdowy i Rosji.
 Delegacja polskiej przewodniczył dr inż. Olgierd Czacott, dyrektor Departamentu Nauki, Oświaty i Postępu Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej. Na otwarciu wystawy przybył przedstawiciel polskiego Instytutu Budownictwa, Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa dr inżynier Wiesław Golka, który powiedział, że ostatnio instytut ich nawiązał kontakty z Kaunąską Akademią Rolniczą. Przewiduje się więc wymianę doświadczenia, specjalistów, nawiązanie ściślejszej współpracy.

Wystawa potrwa do 28 maja i będzie czynna od godz. 10 do 18. Cena biletu wstępującego 200 tal.
 Danuta DANOWSKA

Fot. W. Zarnosiekow

Jak się zachowamy w razie awarii?

W dniach 27—28 maja odbędą się ćwiczenia ogniw zarządzania systemem bezpieczeństwa cywilnego Republiki Litewskiej „Organizowanie i realizacja ochrony mieszkańców w przypadku awarii na Ignalińskiej Elektrowni Atomowej”.

Jak poinformował agencję ELTA wiceminister ochrony kraju dyrektor departamentu bezpieczeństwa cywilnego Gediminas Pulokas, w czasie ćwiczeń sprawdzi się, czy realne są plany bezpieczeństwa cywilnego rejonów i miast, zostaną udokładnione możliwości ogniw zarządzania, systemów ostrzegania i informacji, jak też łączności. Kie-

rownicy i ognia zarządzania bezpieczeństwem cywilnym będą mieć okazję zdobyć doświadczeń w tym zakresie, jak należałoby ocenić zaistniałą sytuację, prognozować ewentualne skutki, podejmować ostateczne decyzje i zapewnić ich wykonanie.

W czasie ćwiczeń w rejonach jezioroskim (zaras), i ignalińskim zostaną uruchomione syreny elektryczne. Departament bezpieczeństwa cywilnego prosi mieszkańców o zachowanie spokoju, jeżeli jest możliwość, to o włączeniu głośników radiowych i po wysłuchaniu informacji funkcjonariuszy bezpieczeństwa cy-

wilnego, kontynuowanie swej pracy. Uwagę społeczeństwa zwraca się na to, że w dniach ćwiczeń w rejonach jezioroskim, uciańskim i ignalińskim intensywniejszy stanie się ruch specjalnego sprzętu samochodowego, dlatego zaleca się szczególną ostrożność.
 (ELTA)

PREZYDENT ZAMIERZA ODWIEDZIĆ FRANCJĘ, NIEMCY I SZWAJCARIĘ

Już w najbliższej przyszłości może nastąpić wizyta prezydenta Republiki Litewskiej Algirdasa Brazauskasa w dwóch największych państwach Europy — Francji i Niemczech. Zakończył o tym doradca prezydenta o spraw politycznych Justas Paletkis. Prócz tego, powiedział on, prezydent zamierza wziąć udział

w nieoficjalnej konferencji przywódców państw europejskich, która ma się odbyć w połowie czerwca w Szwajcarii. Sądzi się, że podczas tych spotkań, prócz innych ważnych rzeczy, mogą być rozpatrywane też perspektywy wstąpienia Republiki Litewskiej do Wspólnoty Europejskiej.
 (ELTA)

O KOMPENSACJACH NA ZAKUP ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH DLA DZIECI W WIEKU DO 1 ROKU

W celu zapewnienia, aby wszystkie rodziny otrzymałyby jednakową pomoc państwa na zakup artykułów żywnościowych dla dzieci w wieku do 1 roku rząd Republiki Litewskiej postanowił od 1 maja 1993 r. zaprzęść dotowania z budżetów samorządów mieszkanek mlecznych dla dzieci. Od 1 maja 1993 r. wypłacać z budżetu państwowego Litwy co miesiąc matce (ojcu, opiekunowi, opiekunkę), wychowującej dziecko do 1 roku, kompensację w wysokości

0,75 minimum socjalnego na zakup artykułów żywnościowych dla niemowlęcia.
 Ustalono, że kompensację wypłacać wydziały opieki i troski rządów miejskich (rejonowych), samorządy niższego szczebla oraz starostwa ze środków budżetu państwowego Litwy przeznaczonych na te potrzeby. Kompensację wypłaca się stale mieszkającym na Litwie rodzinom po okazaniu dowodu osobistego i odpisu metryki urodzenia dziecka.

Narodowy Bank Litewski

Z uwagi na średnie kursy dolara USA i innych walut na giełdach zagranicznych od 26 maja 1993 r. ustala się następująca stosunek tymczasowych pieniędzy — talonów i walut w ewidencji buchalteryjnej.

Nazwa waluty	talony za jednostkę waluty
Angielski funt sterling	793,49
dolar australijski	352,87
szwiling austriacki	44,87
rubel białoruski	15,39
frank belgijski	82,27
korona duńska	616,97
ecu	39,52
korona estońska	4,14
peseta hiszpańska	0,35
lir włoska	4,61
jena japońska	509,26
dolar USA	402,04
dolar kanadyjski	7,15
rubel lotewski	348,99
korona norweska	280,51
gulden holenderski	93,71
frank francuski	0,54
rubel rosyjski	0,54
dolar singapurski	309,88
marka fińska	93,70
korona szwedzka	69,01
frank szwajcarski	347,74
karbowanec ukraiński	0,17
marka niemiecka	315,66

Osoby prawne i fizyczne posiadające walutę wymienioną i niewymienioną sprzedają po cenach ukształtowanych na rynku, ale nie w stosunku walut, ustalonych przez Bank Litewski.

Pielgrzymka młodzieży do Rzymu Wrócić kiedyś na Schody Hiszpańskie...

Siedem wspaniałych dni spędziłyśmy w Wiecznym Mieście. To miasto jest naprawdę magiczne. Były przecież czasy, gdy na Forum Romanum pasły się krowy, gdy już nic nie wskazywało, że powrócą tu dawna świętość. A jednak miasto podniosło się z ruin. Bo czyż może zginąć z mapy świata miejsce święte, miejsce, które na swą stolicę na ziemi wybrał Bóg?

Spoglądam na ruiny Forum Romanum: a więc to tu Winięcejz poznał piękną Ligię, to tu zbierał się na orgie goście okrutnego, zakochanego w sobie Nerona. Dziwne to uczucie: w Rzymie człowiek czuje się bohaterem sienkiewiczowskiej powieści.

Wchodzimy do Koloseum. Kiedyś ten amfiteatr mógł pomieścić 50 tysięcy widzów, żądnych krwawych widowisk. To tutaj zginęli pierwsi chrześcijanie, rozszarpani przez dzikie zwierzęta. Dziś ta imponująca niegdyś budowla straszy pustymi murami. Smutne są dzieje Koloseum: nie oszczędzają go ani chrześcijaństwo, ani inne klęski żywiołowe, ani bogaci Rzymianie, którzy rozkradli stad wszystko, co tylko się dało. Można z tych dzieł wycisnąć pewien wniosek: to, co okrutne, nieudłkie, to, przez co giną niewinni ludzie, też kiedyś zginie.

Nieginie natomiast to, co stworzył człowiek ku chwale Boga, co ofiarował mu z całego serca, w co włożył całą swą miłość i przywiązanie. Stolica Apostolska jest takim darem, taką ofiarą. Zrozumiałam to słuchając śpiewu Stowików Poznańskich podczas Mszy

św. w bazylice św. Jana na Lateranie, a utwierdziłam się w tym przekonaniu wchodząc do każdej świątyni.

RZYMSKIE BAZYLIKI

oszałamiają swą wielkością, lecz nie przytaczają — człowiek czuje się tam tak jakby przyszedł do kogoś bardzo bliskiego, do Ojca, który tam mieszka.

Bazylika św. Jana na Lateranie. Od pierwszej chwili poczułam się tam tak jakoś dziwnie dobrze. Już wiedziałam: te freski znam od dzieciństwa z kościoła św. Piotra i Pawła na Antokolu.

Bazylika Najświętszej Marii Panny Większej. Jakoś bliżej serca jest odpowiednik włoski — Santa Maria Maggiore. Jej powstanie jest związane z widzeniem papieża Liberiusza, którego Najświętsza Maria Panna prosiła o zbudowanie kościoła na miejscu, gdzie znajduje śnieg. 5 sierpnia w tym miejscu spadł śnieg. Bazylika św. Piotra — serce chrześcijaństwa. Tam w podziemnych jest też cząsteczka naszej Ojczyzny — kaplica Ostrobramskiej Pani.

Takich miejsc sercu naszemu bliskich jest w Rzymie i całych Włoszech wiele. Bo to i Monte Cassino, i kaplica św. Stanisława w katedrze św. Antoniego w Padwie, i ulica Marszałka Piłsudskiego w Rzymie. Jest też malutki kościółek przy Via Appia Antica „Quo vadis, domine”, a w nim — popiersie Henryka Sienkiewicza. To właśnie w tym miejscu ukazał się Pan Jezus św. Pawłowi uciekającemu z

Rzymu. I tu w kamieniu do dziś pozostają ślad stopy Odkupiciela.

Za Panem Jezusem weszliśmy na kłęczkach po Schodach Świętych, po których według tradycji Jezus wchodził do pałacu Poncjusza Piłata.

A na zakończenie naszych wędrówek po Rzymie weszliśmy na kopułę bazyliki św. Piotra, by z wysokości lotu ptaka obejrzeć panoramę miasta.

Została nam tylko jedna noc w Rzymie: czyż w taką noc można spać? Nocny spacer po mieście. Puste ulice, co chwila mijają nas samochody policyjne i karabnierów (zupełnie jak w filmach o mafii), fontanny, place, pałace w świetle neonów i lamp wyglądają jeszcze bardziej czarująco niż w dzień. Lśni biela pomnik Wiktora Emanuela, łona w powodzi kwitnących dokoła drzew Schody Hiszpańskie. Rzym już śpi, a my z żalem i... nadzieją, że kiedyś tu jeszcze wrócimy, żegnamy Wieczne Miasto. Czeka nas jeszcze Asyż, Florencia, Wenecja.

Zadna chyba polska pielgrzymka nie omija miejsca świętego dla każdego Polaka — Monte Cassino. My również uczestniczyliśmy w Mszy św. odprawionej na grobach poległych żołnierzy, na cmentarzu polskim tysiące kilometrów od polskiej ziemi. Wśród tych, którzy walczyli i polegali, znaleźliśmy sporo nazwisk żołnierzy z Wileńszczyzny, Nowogródziny, Grodzieńszczyzny.

Klasztor św. Benedykta — czaruje swym majestatem i... świeżością. Piękne mozaiki są dziełem ostatnich czterdziestu lat — zburzony w czasie wojny klasztor odbudowali Amerykanie.

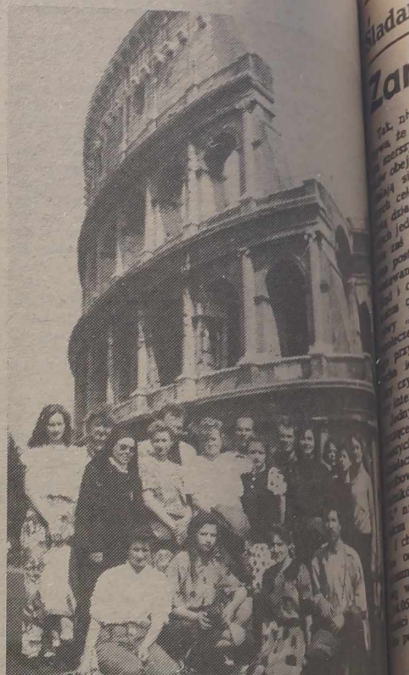
ASYŻ

Czy istnieją słowa, którymi można przekazać urok tego miasta? Miasto świętego Franciszka ma w sobie coś takiego co sprawia, że człowiek czuje się tak, jakby się przemieścił gdzieś do innego świata. Te wąskie, strome uliczki, które raz nną się w górę, to znów spadają w dół, to słonce, które idzie spać gdzieś w góry, a może chowa się w któreś z kamieniczek. Taki jest Asyż.

FLORENCJĘ

zwiedzaliśmy w nocy. Na ulicach szło wielu ludzi, wszyscy się bawią, cieszą. Wędrujemy gdzieś przed siebie. Wchodzimy do jakiejś kawiarenki, żeby napić się kawy (ach cappuccino...). I czeka nas niespodzianka: za miejsce przy stoliku trzeba płacić. Pijemy więc cappuccino na stojąco i nikomu nie mamy tego za złe, oóż wszędzie są swoje zwyczaj.

Wenecja! Rozczarowanie mojego życia, lepiej by było, gdybym Cię nie widziała. Do Wenecji przyjechalśmy o szóstej rano. Miasto jeszcze spało, a my już wędrowaliśmy jego wąskimi uliczkami. Wąskie kanały, woda brudna o blizach nieokreślonym, nieprzyjemnym zapachu, szare ściany i mgła. W tej mgłę tonęły wieże katedry św. Marka i wszystko, co w tym mieście na wodzie jest piękne. Kałkiem inny obraz stworzyłam kiedyś w swojej wyobraźni. Wszystkiemu winna jest ta mgła. Z pewnością kiedyś tu wróć i wtedy wszystko wyda mi się inne.



Z Wenecji nasz autokar mknął w stronę granicy. Żegnamy Włochy, ten przyjazny nam kraj. W drodze do domu zachacamy o Wiedeń, na krótko, bo na kilka godzin. Zbyt mało mamy czasu, wystarczy go tylko na zwiedzenie katedry św. Stefana. Tyle to, co spojrzenie przez dziurkę od klucza.

Jesteśmy już coraz bliżej domu, coraz bliżej naszej codzienności, coraz bliżej końca wspaniałej przygody. Ale jest jeszcze coś, czego nie sposób pominąć w relacji z pielgrzymki —

LUDZIE, KTÓRYCH SPOTYKALIMY —

życiwi, otwarci, serdeczni. Dzięki Ojcom Karmelitom Bosym, którzy przyjęli nas w Rzymie, mieliśmy dach nad głową i miejsce do spania. O. Tadeusz Szczepan Prażkiewicz był naszym dobrym duchem — za co należą mu serdeczne Bóg zapłać. Nie możemy też zapomnieć o sióstrach zakonnych, które zaopatrzyły nas na drogę powrotną w mleko, ser, chleb, napoje. A nasi gospodarze w Volkersdorf k. Wiednia, którzy w nocy czekali na nas z gorącą zupą! To ich serdeczne, szczerze uśmiechy i życzliwość sprawiły, że zapomniałmy o naszych pierwszych austriackich wrażeniach.

O gościnności mieszkańców Skarżyska-Kamiennej tyle już już się mówiło i pisało, ale i tego jest zbyt mało.

Przywieźliśmy z Rzymu wspomnienia o O. Michale Machejku — książkę jego autorstwa pt. „Na syberyjskich szlakach Świętego Rafała Kalinowskiego”. Każdy z nas otrzymał tę książkę od samego autora podczas miłego spotka-

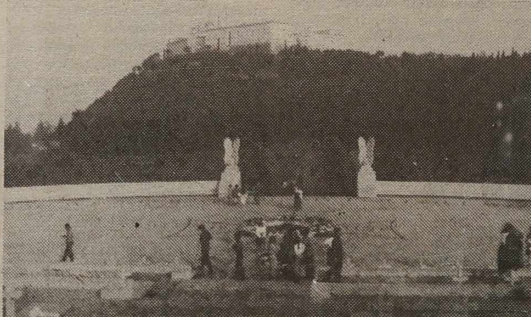
nia przy kawie i tradycyjnym winiu. O. Michał, ciele tyje sprawom beatyfikacji, to ten proces kanonizacyjny św. Rafała Kalinowskiego, za jego też biologoślawia ogłoszona w Kowalska. W tych sprawach również Wilno. Zna też m. in. O. Michał, że w tym czasie w Wilnie Wileńskiego.

„Proszę przekazać, że widziałem i czytałem „Kuriera Wileńskiego”, który podaje wiadomości wszystkich wydarzeń w naszym kraju i ze świata. Cieszę się, że „Kurier” ukazuje się, bo dla Polaków balsam i pociecha”.

W naszym pielgrzymowaniu byliśmy samotni. Byli z nami i siostry zakonne. Dziękuję im za pomogi nam nieść trud przygody. Wyrazy wdzięczności składam również naszym kierownikom, którzy nas wędrować, pisać i czytać, a także i nigdy nie narzekali i nie czuli.

Wszędzie razem — najserdeczniej — dziękuję księciu Stanisławowi, dziekanowi, który spełnił się marzenia i był dla nas, do którego mogliśmy uczęszczać, a także i księciu, który przyjeżdżając do naszego miasta, doznaczył by razem.

Barbara...
NA ZDJĘCIACH: To są dawne świątelnice Koloseum, Monte Cassino, Jarek i Piłatek i klasztor w Asyżu.



Stare dobre obyczaje

Chwalcie z nami Panią Świata

Spieczony w słońcu dzień majowy się kończy. Wieczór wyduża cienie. Na schnące rośliny opada zbawienna rosa.

...Zapada zmrok, już świat ukołysany
Matuchnie swęj piosenką
dobranoc
Zaspiewać chcę w ostatnią chwilę dnia...

Codziennie wieczorne rozmowy z Najświętszą Marią Panną. W poświęconym miesiącu Maryi - maju. Ta tradycja słyne na Wileńszczyźnie od niepamiętnych czasów. W większych wsiach i pomniejszych wioskach, tam, gdzie nie ma kościoła i kościola, ludzie zbierają się co wieczór w którymś z domów, by o zachodzie słońca wzniesć modły i śpiewy do Matki Bożej. Kiedyś kulturowano nie tylko na

bożeństwa majowe. W październiku, dla przykładu, były różańcowe. Rozpoczynało je o świcie, wręcz o czwartej rano. Kolejno w domu każdego gospodarza na wsi. W listopadzie i grudniu znowu modlono się do NMP. Podczas Świąt Bożego Narodzenia śpiewano koledy. W karnawale - różnorodnie pieśni religijne. W czasie postu - wielkopostne. Przychodziły na takie wspólne modlitwy naprawdę całe wsie. Kobiety i mężczyźni. Osoby starsze i bardzo młode.

...Matko Boża z polskiej ziemi
Nad swym dzieckiem pochylona
Każe dziecko z polskiej ziemi
Każe w słoje ramiona...

Kazibje. Przed 1971 rokiem - zwykła podwileńska wieś. Teraz - obrzeże miasta, określane jako ulica Kaz-

biewu. Tutaj, w domu Genowefy Gajdulewicz zbiera się na cowieczorne nabożeństwo majowe 20-30 osób. Przed rokiem ludzie modlili się w domu Marii Szytel. Jeszcze wcześniej u innych mieszkańców. Zawsze był ktoś we wsi, kto urządzał takie spotkania u siebie. Tak jest teraz, tak było podczas ostatniej wojny i międzywojnia.

Kiedyś nabożeństwa prowadzili przeważnie mężczyźni. Np. Antoni Kolesnik. Jego syn Wincenty. Po nim - Franciszek Bógdziewicz, i inni.

Teraz najczęściej są to kobiety. Wyjaśniają to w ten sposób, że mają więcej wolnego czasu. A może po prostu są energiczniejsze i bardziej szanują tradycję.

Ostatnio organizuje nabożeństwa Krystyna Rudzisz, córka Genowefy Gajdulewicz. Prowadzi je Marysia Rudzisz, wnuczka pani Genowefy. Marysia jest

uczennicą 8 klasy szkoły w Ludwinowie. Religij dziewczyna traktuje bardzo poważnie. Takiego zdania jest też jedna z nauczycielek Marysi — Maria Szytel.

...Zdrowaś Mario, łaskiś pełna...

— zaczyna Marysia modlitwę. Religij dziewczyna traktuje bardzo poważnie. Takiego zdania jest też jedna z nauczycielek Marysi — Maria Szytel. Wszystkie klęczą przed wiosennie udekorowanym ołtarzem, z zrobionym w zachodnim oknie pokoju. Modły trwają ponad pół godziny. Widzę, jak odzwiać pacierze zupełnie małe dziewczynki. 7-letnia Nela Gajdulewicz z koleżankami, 4-letnia Elżbietka Jotkiewicz siedzi u babcu na kolanach. Pytam o ulubioną modlitwę. „Aniele Boże Stróżo mój” — mówi dziecko odważnie. — Odmawiam to, kiedy idę spać”. Myślę wówczas, że mnie też kiedyś babcia tej modlitwy jako pierwszą nauczyła. I tak samo, jak Elżbietka, modliłam się przed snem. Nasze ukochane babcie. One zawsze mają dla nas czas. A szczególnie, gdy chcę przekazać dobro.

...Gwiazda śliczna, wspaniała, Maryja...

— zaspiewa na zakończenie letni Pawełek Rudzisz, brat Marysi. „In, jedyny mężczyzna borykający się z naszym nabożeństwem, Pawełek Leonarda Łankiewicza. Ten chłopiec...
...Spoczęłam się w tym czasie na łas. Tymczasem słyszę, że Marysia, in, jedyny mężczyzna borykający się z naszym nabożeństwem, Pawełek Leonarda Łankiewicza. Ten chłopiec...
...Napiszę o tym czasie...
...zajęgiego dobrego słowa...
...nina Stefanowicz. I tak samo, jak Elżbietka, modliłam się przed snem. Nasze ukochane babcie. One zawsze mają dla nas czas. A szczególnie, gdy chcę przekazać dobro.

...Chwalcie z nami Panią Świata...
Leokadia Kolesnik

Amiary a czyny

...stęty, często w życiu...
...organizacje społeczne,
...zasięg spraw i człon...
...tych pierwot...
...i zamiarów. A is...
...ności ich poszczegól...
...podkreśla dokonania. Bie...
...awo ogółu sprzyja pod...
...podobnych sytuacji.
...tego zachowania owego...
...i jakie częste do...
...powracania się" dia...
...zamiast otwarte...
...nie nastąpi. J...
...dzia, żądza wła...
...bardziej prozai...
...słowem, problemy do...
...aktywności" niektórych
...rodziny polskich
...o co niż podpisany
...uwagi uwagę czy...
...w kwietniu br. (N...
...15). Niestety, nie wszy...
...się podoba.
...nie zawsze społecz...
...czynów gwarantuje
...to jednak ukazanie
...Kuriume Wileńskim".
...T. artykułu o dział...
...im Józefa Montwi...
...tytułem „Dla kogo pra-

... Fundacja"? Świadczy o
...wadze problemu. Inaczej, jak
...skandalem, tego stanu rzeczy
...nie da się nazwać. O ile, oczy...
...wiście, fakty przytoczone przez
...P. H. Jotkię, miały miejsce.
...K. Jankun: „Działalność jej (cz...
...Fundacji) moim zdaniem, nie ma
...po prostu żadnej koncepcji. Lu...
...dzie nie wiedzą, czym się zaj...
...muje Fundacja, do czego dąży
...i jak to realizuje.” („K. W.”,
...tamże).

Sprawy organizacji powołanej do
...pracy na rzecz zachowa...
...i rozwoju naszego wspólnego
...dziedzictwa kulturowego do...
...tyczka każdego z nas. Społeczeń...
...stwo polskie na Litwie nie mo...
...że pozostać obojętne i chyba ma
...prawo zapytać: kto ponosi od...
...powiedzialność za podobne ko...
...promitujące poczynania?

Jak najszersze relacje z prze...
...prowadzonego walnego zgroma...
...dzenia Fundacji muszą być po...
...dane do wiadomości publicznej.
...Szczególnie dotyczy to stanu fi...
...nansów, darowizn i sprawozdań
...gremium kierowniczego.

Tadeusz FILOPOWICZ
P. S. Honorarium przekazuję
...fundusz budowy szkoły pol...
...kiej w Justyniskach.

Co i komu ufundowała Fundacja?

LIST OTWARTY DO PREZESA FKPL P. H. SÓSNOŃSKIEGO

Jestem zmuszona zwrócić się do
... Pana za pośrednictwem „Ku...
...riera Wileńskiego”, ponieważ
...nie dostałam zaproszenia na
...walne zgromadzenie FKPL. U...
...ważam jednak, że mam prawo
...zadać Panu kilka pytań doty...
...czących działalności Fundacji,
...ponieważ przez dłuższy okres
...starałam się w miarę możliwo...
...ści pracować dla jej dobra.

Co prawda, spodziewam się
...odpowiedzi na nie, raczej w
...gombrowiczowskim stylu, a zn...
...ając Pana zamiarowanie do wy...
...jaśnienia wszystkiego drogą s...
...dową chcę uprzedzić: w odróż...
...nieniu od „Polski Zbrojnej” mo...
...gę natychmiast przedstawić do...
...wody na poparcie swoich wy...
...powiedzi.

1. Skoro Pan prezes ma po...
...ważne pretensje do Rady Ochro...
...ny Pamięci Walk i Męczeństwa
...o to, że się wtrącała, rzekomo, w
...pracę Fundacji, to jak wyłuma...
...czył wtedy przypadek z grupą K...
...Szafrankiego, a później grupą
...studentów wydziału historii szt...
...ki Uniwersytetu Toruńskiego
... (tzw. J. Lewicki), którzy mieli
...zamiar przeprowadzenia prac
...inventaryzacyjnych i renowa...
...cyjnych na wileńskich cmenta...
...rach?

... we cegielni (zachowałam kwit...
...ty). A przecież te środki zbie...
...rano na konkretny cel! Tak
...samo, jak i pieniądze przekazy
...na konto w Warszawie znanej
...wilkianki Teodozji Piaskowskiej
...i jej towarzyszy z szeregów
...AK. To tylko parę przykładów
...z wielu, smiem to twierdzić.

2. Jako zastępcę Fundacji wy...
...mienił Pan w swoim wystąpi...
...niu sprowadzenie książek z Pol...
...ski i rozprowadzenie ich wśród
...szkół polskich. Czy może wy...
...mienił Pan ich nazwy (oprócz
...internatu w Podbrzeziu, dokąd
...dowieziono je dzięki MON RF).
...I jaki był los dwóch transpor...
...tów książkowych, otrzymanych
...z „Wspólnoty Polskiej”, a któ...
...re przez 2 lata przechowywa...
...no w mojej piwnicy? Jakże były
...wpływy z ich sprzedaży, skoro
...tylko wartość pobieranych pi...
...ęć razy książek według spisu
...z grubszą wynosi ponad 100
...tys. rubli. To po cenach sprzed
...dwóch lat. A przecież tam by...
...ły tak potrzebne dla szkół i bi...
...bliotek Wileńskiego pozycje.
...Wtenczas na czym polega zasługa
...FKPL?

...ną z tych dwu „zupełnie nie...
...odpowiedzialnych pań”, które
...robiły „Kalendarz Wileński”,
...smiem twierdzić, że wypowiedz
...Pana całkowicie niezgodna jest
...z prawdą. Przypomnę tylko, że
...od września posyłamy z p.
...Bukiewicz środków na jego wy...
...danie. Pan ciągle nam obiecywał,
...że najdalej za parę dni, że z
...Warszawy, że z Ameryki etc.
...etc... A ponieważ kontynuowa...
...łyśmy pracę nad kalendarzem,
...zabrano nam komputer, by os...
...tatecznie zablokować pracę. Nie
...przypomnę sobie ze strony Pa...
...na uwag krytycznych na temat
...treści „słabej i na niskim po...
...ziomiu”, wręcz odwrotnie. Zre...
...zstałam u siebie materiały te...
...go niedosłego wydania i mo...
...gę pokazać je fachowcom do
...oceny, lecz nie Pańskim przy...
...połączeniem. Jeszcze wspomnę
...tylko o darach pieniężnych, o...
...fikowanych na jego wydanie
...przez osoby z Polski i Zachodu
... (np. przez hrabianki Tyszkiewi...
...czówny). Gdzie są te pieniądze?

Fundacja Kultury Polskiej na
...Litwie — piękna i szlachetna
...nazwa. W rzeczywistości jed...
...nak tak dalece w swej dział...
...ności odbiegająca od niej swo...
...ją treścią. Zanim więc nie na...
...stąpi ucziwie, rzetelne rozlicze...
...nie z wszystkich nadużyć, czy...
...li, jak lubi powiadać pan W.
...Korkut, „po-katolicku”, zbed...
...nym byłoby spodziewać się, że
...zacznie służyć wzniosłemu ideom
...jej Patrona — Józefa Montwi...
...ła.

Z nadzieją, że kiedyś odrodzi
...się i będzie pracowała dla do...
...bra kultury polskiej, niż pod...
...pisana zdecydowała się na ten
...list.

Czesława PACZKOWSKA

Opinia z Wrocławia

...cja im. Adama Mickie...
...wrocławia — od chw...
...to jest — od lu...
...1980 roku, nawiązała kon...
...wyciążyła się z działalno...
...Fundacji w Wilnie,
...je jej donatorem a tym
...statutowym członkiem
...Fundacji.

... wielokrotne kontakty
...i meczone, jak również
...realizacji celów statuto...
...Fundacji Kultury Polskiej
...— prowadzi do wyso...
...kwalifikacji wniosków. Fu...
...wieloletnia po z górą
...latach działalności nie mo...
...żnać się żadnym znaczą...
...ciami, określonym planem dz...
...Przedstawiony plan dz...
...niety, — z racji oso...
...nie zainteresował prezesa H...
...skiego — oscylujący je...
...w kierunku zabytków mar...
...icznych — nie został zre...
...z.

... materialne uzyskiwane
...od donatorów z kraju i z
...przekazywane na o...
...w formie dewizowej — o...
...nacząca kwotę, której
...wykorzystanie pozwo...
...na ogniegnięciu spektakula...
...działów. Niestety — efek...
...nie ma. Nawet nie...
...zakazania, wspomagane
...żni, jak renowacja pom...
...gólników na Nowej Ros...
...monika Dyneburzan —
...czyli się finansiem. Takich
...działów można by przyto...
...wać. Praktycznie żaden —
...uczynitych celów statu-

...towych Fundacji im. J. Montwi...
...ła — ujętych w rozdziale II pkt.
...od 1-4, szczególnie w obszarze
...kultury oraz umianczeniu więzi
...między Polakami na Litwie i
...współpracy między organizacjami
...polskimi — nie zostały speł...
...nione.

Inicjatywy podjęte w sferze
...kultury, tj. uruchomienia wyda...
...wnictwa i oficyny drukarskiej,
...mimo zakupienia na ten cel spe...
...cjalnego lokalu i posiadania urz...
...dzeń technicznych z kraju oraz
...umowy zawartej w tym zakresie
...ze spółką, utworzoną przez Fu...
...ndację im. J. Montwiła — zako...
...czyły się fiaskiem i nowym pro...
...jektem przeznaczenia pomieszc...
...oficyny drukarskiej — na kaw...
...wiarnię.

Opisywanie negatywnych posu...
...nie FKPL zajęłoby jeszcze wie...
...le stron maszynopisu.

W tym stanie rzeczy Zarząd i
...Rada Fundacji im. Adama Mickie...
...wicza we Wrocławiu nie wi...
...dzą możliwości dalszej współpra...
...cy z Fundacją Wileńską, nie
...wierzą również w możliwości na...
...prawy tejże współpracy w obec...
...nym składzie personalnym w
...Wilnie.

Jestem natomiast w pełni
...przekonani, iż wzniesienie cele i
...zadania Fundacji w Wilnie, ich pe...
...łna realizacja i rozwój są ze
...wszech miar celowe i bardzo
...potrzebne w interesie ogólnym.

Donata NOWAK,
prezes Zarządu Fundacji
im. A. Mickiewicza

Przecież to nie kosztowałyby
...Fundację ani grosza poza pomocą
...organizacyjną. Czy wystarc...
...czyło „złubić” list, by później
...udawać, że takiej propozycji
...nie było i kto na tym najbar...
...dziej stracił? Tak, tak ukochana
...przez Pana Rossa i inne nekro...
...polie.

A może mi Pan prezes po...
...każe pomniki Konarskiego, Dy...
...neburzan, które miała postawić
...Fundacja, a na które przez bo...
...daj rok sprzedawano pamiątko-

3. Dlaczego nie posłużył się
...Pan przykładem sponsorowania
...zespołu „Wilkini” w ich wy...
...jeździe z koncertami na Białoruś
...? Wtedy to, po ogłoszeniu
...czterech koncertów, ustaleniu
...terminów, Fundacja dzień przed
...wyjazdem odmówiła przydzie...
...lenia autokaru, potrzebując op...
...łaty ok. 5 tys. rb. (w lutym 1992
...r.). Tylko zawdzięczając praw...
...dziwej a nie udawanej ofiar...
...ności zespołu „Wilkini” koncer...
...ty doszły do skutku. Czy ta...
...kim sposobem powinno się za...
...rabiać w Fundacji?

4. Ponieważ to ja jestem je-

Farsa wyborcza

15 maja br. odbyło się w w...
...skim gronie „walne” zgromadze...
...nie Fundacji Kultury Polskiej na
...Litwie. Jako członek komisji re...
...wizyjnej brałem w nim udział i
...muszę z przykrością stwierdzić,
...że pomijając wystąpienia oficjal...
...nych czynników podczas otwarc...
...cia zebrania, cały jego dalszy
...przebieg jest kolejnym pasmem
...nadużyć i malwersacji popelnio...
...nych przez Fundację za trzytie...
...si lat okres.

Poruszanie tej kwestii nie jest
...przyjemne, jednak zmierzanie
...podobnych akcji uważam za
...uwalczanie i poniżanie godności
...założycieli i fundatorów Fund...
...cji, oraz wszystkich Polaków Lit...
...wy, gdyż nasze milczenie pogodzi...
...nie się z zaistniałą sytuacją w
...Fundacji rzucić cię na nas wszy...
...stkich.

Wypowiadanie przez Radę Fu...
...ndacji na walne zebranie 30-osob...
...owej garstki „swoich ludzi” z
...mandatami, resztę zgromadzo...
...nych pobawiając prawa głosu
...podczas wyborów, było jawnym
...i nie jedywym naruszeniem statu...
...tu Fundacji, otwartą manipulacją,
...by pozostawić na dotychczasoso-

...wym stanowisku jej prezesa H.
...Sosnowskiego, który wraz z by...
...łym sekretarzem generalnym J.
...Lijmowiczem ponoszą odpowiedzial...
...ność za popelnione w Fundacji
...nadużycia.

Wybory nowej (w rzeczywisto...
...ści starej) Rady Fundacji mogą
...z pełną odpowiedzialnością nazwać
...farsą wyborczą, a poczynania
...prezesa H. Sosnowskiego porów...
...nać z rządzeniem się w Fund...
...cji, jak we własnym folwarku.
...Dosadnym przykładem tego jest
...wyproszczenie z walnego zgroma...
...dzenia dziennikarki „K. W.” H.
...Jotkię.

Pan prezes zapomina, że tak
...on jak i Rada Fundacji powołani
...są przez społeczeństwo do wy...
...konywania konkretnych celów i
...założeń statutowych, a wszelkie
...poczynania Rady i Zarządu, fi...
...nansowane są ze składek spole...
...czeństwa, które chce i ma prawo
...mieć pełne zaufanie do Rady Fu...
...ndacji i pewność, że środki fi...
...nansowe, przeznaczone na kon...
...kretnie cele, będą wykorzystane
...w myśl ich założeń.

W zaistniałej obecnie sytuacji,
...gdym pierwsze trzy lata dział...

ności Fundacji zostały zaprzepa...
...szone, szczególnie w dziedzi...
...nie ochrony kultury polskiej, a
...podstawową działalnością z wy...
...korzystaniem kapitału wkładów
...docelowo było prowadzenie
...przez Zarząd działalności docho...
...dowej z pominięciem interesów
...Fundacji, wobec nadużyć statuo...
...wych podczas wyborów, należy:

a) unieważnić wybory i prze...
...prowadzić je powtórnie pod kon...
...trolą jurji inicjatywnej złożonej
...z różnych środowisk społeczności
...polskiej;

b) obiektywnie ocenić dotych...
...czasową działalność FKPL, nie u...
...nikając ujawniania nadużyć i
...winnych ich popelnienia oraz
...wystąpić o ich wyrównanie, e...
...wentualnie — drogą sądową.

Fundacja Kultury Polskiej na
...Litwie powołana została po to,
...by służyła tej kulturze i każdy
...kto poczuwa się, że jest w pe...
...wnym stopniu spadkobiercą pra...
...ców, twórczych tej kultury, po...
...winien dążyć do tego, by spr...
...wy dziedzictwa kultury polskiej
...na Litwie były przekazane w jak
...najgodniejszej ręce i milczeć, jak
...dotychczas, gdy się dzieje od...
...wrotnie, nie mamy moralnego
...prawa.

Stanisław KRZYWICKI

Uchwały należy unieważnić

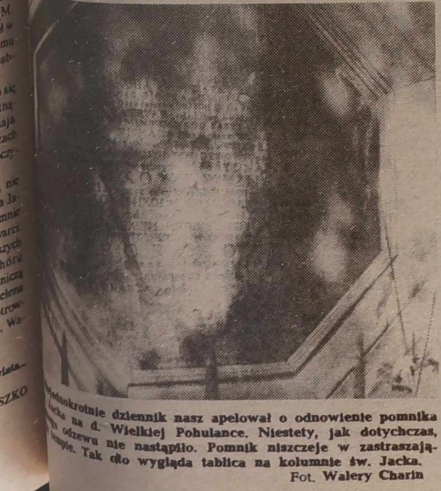
Mimo że nie miałem zaprosze...
...nia, a i nie podejrzewałam, że
...potrzebne, postanowiłam uczest...
...niczyć w zgromadzeniu FKPL. Bo
...przecież było to walne zebranie
...Fundacji Kultury Polskiej na Lit...
...wie im. Józefa Montwiła, orga...
...nizacji, której obowiązkiem jest
...ściśła współpraca ze społeczeń...
...stwem, której działalność rzutu...
...je na opinię o nas, Polakach za...
...mieszkałych na Litwie i która
...musi spełniać rolę jakby amba...
...sadora. Wtenczas uważałem i u...
...ważam, że każdy obywatel, które...
...mu nieobca jest przyrzeczono...
...narodowa, miał nie tylko prawo
...uczestniczyć w zebraniu, ale i
...złożyć swoje propozycje, czy za...
...strzeżenia. Była to szansa wcią...
...gnięcia młodzieży akademickiej,

starszoklasiistów i innych osób
...do pracy na rzecz zachowania
...pamiętek narodowych, tradycji
...ludowych. Była to także świętna
...okazja zebrania może niewielkiej
...sumy pieniędzy (ale w zaistniałej
...sytuacji ekonomicznej, każdy ta...
...lon się liczy) na budowę polsk...
...kiej szkoły. Przede wszystkim
...jednak zadaniem walnego zebra...
...nia było zespolenie społeczeń...
...stwa. Niestety. Smiem twierdzić,
...że jednak przeznaczone było ono
...dla bardzo wąskiego grona, by
...jak najmniej informacji otrzymało
...społeczeństwo. Faktów? No, spr...
...wzwanie komisji rewizyjnej, k...
...westia rozdzielania zaproszeń,
...nie było wyborów przewodniczą...
...cego, sekretarza walnego zgrom...
...adzenia. Procedura głosowania

przebiegała wbrew wszelkim za...
...sadam i logice. Prawo głosu mie...
...li jakoby tylko fundatorzy, ale
...mandaty posiadali również osoby
...nie będące fundatorami (redakcja
...ma te nazwiska). Wtenczas mia...
...tacje prof. Jan Jaszczanin mówią...
...c, że mamy oczywisty fakt podzi...
...lenia społeczeństwa na godnych za...
...ufania i nie i całkowicie zasko...
...nieniem było niewspierzenie na...
...sąłę dziennikarki, której obow...
...żkiem jest nakwestionowanie przebie...
...gu zebrania, sytuacji panującej
...w zarządzie, podanie społeczeń...
...stwu obiektywnego obrazu dzia...
...łalności Fundacji.

Wobec czego uważam, że uch...
...wały powzięte na walnym zgrom...
...adzeniu FKPL im. J. Montwiła
...należy unieważnić, a zebranie
...przeprowadzić ponownie.

Mieczysław JANECWICZ



Wielokrotnie dziennik nasz apelował o odnowienie pomnika
...na d. Wielkiej Polulance. Niestety, jak dotychczas,
...nie nastąpiło. Pomnik niszczony w zastraszają...
...ce. Tak do wygląda tablica na kolumnie św. Jacka.
...Fot. Walery Charis



TIESA

* Najbardziej popularnym tematem z ubiegłego tygodnia — to temat „potamienia” dolara. Co za tym się kryje? Austria Seibutyte w numerze śródomowym pisze:

„Pierwsze i zapewne najczęstsze pytanie, jakie padało: Czy długo jeszcze potrwa zwyczaj kursu talona? I dlaczego tak się stało? Opinie są podzielone: twierdzi się, że jest to jeszcze jeden rezultat monopolizmu banków komercyjnych. Ze to ktoś umówił się, by obniżyć kurs, aby po pewnym czasie mieć zyski.

Ale najczęściej słyszy się inne wyjaśnienie. Między innymi jest ono bardziej profesjonalne. Po tym, gdy Bank Litewski zaostriżył regulowanie działalności banków komercyjnych (np., wprowadzając normę 12 proc. obowiązującej rezerwy) rynek finansowy zareagował adekwatnie i pozycja talonów umocniła się.

Tymczasem, jak widać, najmocniej ucierpieć tylko ci, którzy mieli zwyczaj, kupując kilka dolarów sprzedać je po kilku dniach: tańszy dolar obniżył ich zdolność nabywczą. Jednakże niezależnie od tego, jakbyśmy na to patrzyli, tymczasem zjawisko to dotknęło tylko rynek konsumpcyjny.

Naprawdę poważne zmiany w gospodarce kraju nastąpią wtedy, gdy wszystkie środki stabilizacji kursu talona, jakie podejmuje Bank Litewski, zaczną działać bezpośrednio na sferę produkcji.

Pierwszym sygnałem są brzmienie już od tygodnia skargi większych przedsiębiorstw, które swoją produkcję sprzedają głównie na Zachodzie, że z przyczyn takiego spadku kursu dolara może trzeba będzie zatrzymać produkcję.

Inną rzeczą, jaką możemy zauważyć już w tych dniach, jest dostrzegalnie wzrastający procent za kredyty. Zagadywani bankowcy mówią o 180-200 proc. rocznych odsetków za kredyty talonowy.

Co mogłoby to oznaczać?

Naturalnie wzrost cen i tak już znaczny”.

* W numerze zaś piątkowym kontynuuje temat wywiad z przewodniczącym zarządu Banku Litewskiego Romualdasem Visokavičiusem:

— Panie przewodniczący, wydaje się, że i nasi sąsiadzi bałtyccy, i niektóre republiki byłego ZSRR pomyślnie pokonały barierę produkcji własnych pieniędzy. Natomiast Litwie powodzi się gorzej, dlaczego?

— Wiadzą, że lit z lat Niepodległości był bardzo stabilny, ta historia tym bardziej jest przykra. Zapewne, jest to sprzeczność między dobrymi chęciami i złym ich realizowaniem.

Wszyscy pamiętamy, jak gorąco debatowano w sprawie litu i w Radzie Najwyższej, i w rządzie. Działał Komitet Lita.

Wydaje się, że ówczesni kierownicy i eksperci różnej rangi pilnie gromadzili dane, jak w sposób techniczny dobrze wydrukować pieniądze, zabezpieczyć je przed fałszerzami. Prawdziwym odkryciem był mieszkający w Australii roduak, ekspert w zakresie produkcji pieniędzy Kęstutis Lylinakis, który 27 lat pracuje w tej dziedzinie, doskonale jest obeznany prawie ze wszystkimi procesami produkcji banknotów, był kierownikiem produkcji. Już od 1989 roku, nie szczędząc czasu i środków dopomaga w druku litów. Wypytowana firma drukarska „United States Banknote Corporation” jest w stanie produkować banknoty, które odpowiadałyby nowoczesnym wymogom, jednakże, jak widać, część wydrukowanych litów jest niewystarczająco zabezpieczona przed fałszowaniem — bez metalowych nici, ze słabym znakiem wodnym, bez innych sekretów, z wyjątkiem tajnych cech.

Wszystkie te sprawy dziś bada Prokuratura Generalna. Ustali ona, czy jakość banknotów jest niewystarczająca z powodu samowoli firmy, czy też z przyczyn niedbalstwa klientów.

— Co uczynicie z tymi pieniędzmi?

— Obecnie dokonuje się ich ekspertyzy. Ponieważ banknot znajduje się w obiegu od pół roku (niskiego nominatu) do 2-3 lat (wysokiego nominatu), wydrukowaną partię zapewne będzie można wykorzystać. Naturalnie, że wprowadzając po tym banknoty o wysokiej niezawodności...

— Czy już je zamówiono?

— Tak. Obecnie druk pieniędzy kosztował już

około 6,6 mln dolarów USA, zamówiliśmy jeszcze za 4 mln. Nowe banknoty będą miały wprasowaną nić, wyraźny znak wodny, inne sekrety.

LIETUVOS AIDAS

* „Renesans prawnicy” tak zatytułował redaktor naczelny Saulius Stoma w numerze wtorkowym swoje rozważania na temat życia politycznego Litwy.

„Sprzyjające warunki do rozwoju i umacniania się w tym półroczu miała Partia Chrześcijańskich Demokratów. W rzeczywistości była ona jedyną partią, która wygrała wybory (bo wem zwycięstwo DPPL stanęło się jej zagładą). W szybkim wzmoczeniu dopomagała jej różnica próżnia, jaka zaistniała wraz z osłabianiem się Sajudisa. Swoją 10roczny zjazd partia rozpoczęła niespodziewanie (i zapewne zaskakująco dla samej siebie) stając się najpotężniejszą siłą prawniczą i mając już prawie ukształtowaną strukturę we wszystkich rejonach. Znaczące było też wiosenne wstąpienie do tej partii kilku liderów centrycznego Ruchu umiarkowanych. Zjazd miał wiele rzeczy do rozstrzygnięcia. Pragnąc utrzymać pozycje lidera, chadecy musieli ogłosić zdecydowany zwrot w kierunku nowoczesnej, typu zachodniego partii, walczącej o ideały przyszłości, nie zaś przeszłości. Próbowali to czynić, niestety, nie liderzy partii, cieszący się autorytetem, ale zbyt roznamietniona młodzież i przedstawiciele wychodzący. (...) Przyszłość partii wyjaśni się raczej na następnym zjeździe po paru latach. Jeżeli wstępująca do partii młodzież będzie wstępującą aktywna, wtedy nieuchronnie trzeba będzie dokonywać wyboru: albo znaleźć z nią kompromis i utrzymywać ciągle napięcie wewnętrzne stać się partią pełną życia i różnorodności, prawdziwie nowoczesną, albo odebrać ją i zmusić do założenia innej partii chrześcijańskich demokratów (w Polsce działa ich co najmniej trzy). Wszystko będzie dobrze, jeżeli zrozumiemy, że napięcia i konflikty wewnętrzne, dopóki udaje się je rozwiązywać, są pozytywne, nie zaś szkodliwe dla rozwoju partii. (...) Teraz najwyższy czas, aby zaprzestać podziały i przywrócić się nawet do „okropnego” słowa frakcja, zacząć się uczyć polityki wielkich partii. Inaczej bowiem na Litwie nadal będzie królowała jedyna wielka Partia, potrafiąca wykrzyczeć się na zamkniętych posiedzeniach i w oddalonych łazienkach, oraz uzgodnić nawet interesy Petkevičiusa i Kirkilasa, Albertynasa i Karosasa. Dla polityków prawniczych nie zaszkodziłoby przestudiowanie teorii strukturalizmu, która twierdzi, że mocniejsza i odporniejsza na srodowisko jest nie jednolita masa, ale struktura pełna napięć wewnętrznych. Pierwsza rozpuszcza się od lekkiego wstrząsu, druga natomiast jest tym bardziej żywotna, im większe napięcie wewnętrzne potrafi neutralizować. To pasowałoby również dla jakiegokolwiek organizacji twórczej, chyba uważalibyśmy partię nie za twórczą, lecz administracyjną strukturę, jaką była sławetna KPZR. Wtedy największą zaletą jest dyscyplina i posłuszeństwo wobec „stojących wyżej” (...)

W najbliższych latach prawica może wygrać wybory tylko w tym przypadku, jeżeli pozostając prawnicową (autentycznie prawnicową) stanie się również centrum. Renesans rozpoczyna się w prawnicowym centrum. A ile partii zmieści się w nim — jedna, dwie lub nawet trzy — nie jest tak ważne. Ważne jest, aby nie obawiały się dyskusyjności ze sobą, a gdy nadejdzie decydujący moment, porozumiały się dla dobra Litwy”.

* W czwartkowym numerze Jūratė Milkevičiūtė w publikacji „Odpoczynek na skrzyżowaniu” pisze:

„Jeszcze tak niedawno, bo przed wyborami, DPPL oskarżała V. Landsbergisa i Sajudis, że skonfrontowali naród. W czasie kampanii wyborczej prezydenta ważnym akcentem programu obu kandydatów było zjednoczenie narodu. Wybory do Sejmu wygrała DPPL, wysuwając priorytet pragmatyzmu w polityce i życiu. Prezydentem został lider DPPL A. Brazauskas. Mówiąc o polityce i ekonomice tylko tyle, ile trzeba, chciałyby się wnikliwie spojrzeć na stan duchowy narodu. (...) DPPL, szarpana sprzecznymi dążeniami i interesami swych sympatyków, nie jest gotowa do podjęcia decyzji: to wstrzymuje prywatyzację, to znów ją rozpoczyna, jak gdyby obiecyuje zwrócić ziemię — jak gdyby umacniać spółki. Od jednych nie chce lub nie potrafi wyjąć podatków, które ci powinni płacić zgodnie z ustawą, innych zwymy, aby pracowali niemal za darmo, z idei, jak gdyby powracając do rajy socjalistycznego — masowego, przymusowego poświęcenia się hasłom komunistycznym, partii, „Ojczyźnie”. Narzucona, wymuszona ofiara, gdy nie dostrzega się sensu i konieczności, nigdy nie stała się i nie stanie

własnością człowieka, a powoduje upadek duchowy. Materializm, pragmatyzm jest tolerancyjny tylko względem takiego idealizmu, który potrafi wykorzystywać do swych celów i rozporządzać. Inny natomiast stara się unicestwić. Moe dlatego słowo patriotyzm z 13 Stycznia obrzuto w pogardliwe przedrostki „super” i „ultra”, pogarda do ideału zalała niektóre gazety i informację publiczną. Prawdziwy idealizm zawsze ma racjonalne ziarno, które tylko na pierwszy rzut oka trudno dostrzec wzrokiem czystego pragmatyzmu. Jest on nawet żywniejszy, gdyż bywa nie tylko wyrozumiany, ale też głęboko przemyślany. Ludzie strzegą obiektów, którym grozi niebezpieczeństwo, gdyż pojmują politykę Litwy, uświadamiając wartość rezultatu, do którego się zmierza”.

* Punkt widzenia prasy prawnicowej na temat spadku kursu dolara zawarty jest w artykule A. Bočiarovasa:

„Można zadać tradycyjne pytanie: kto ma z tego korzyść? Odpowiedź jest całkowicie zwyczajna: takie sztuczne podnoszenie kursu talona dla niektórych grup (zbliżonych do banków?) nadaje przyszyły, aby wykorzystany z tej operacji własny kapitał zwiększyć chociażby o 30 proc. Przecież całkiem nietrudno jest prognozować, że taka sytuacja potrwa niedługo, pęcherz pęknie i niektórzy otrzymają pokąźną różnicę. Czy taka jest logika tego biznesu?”

To, że nie obniżyły się ceny w talonach, a wartość siły roboczej pozostała blisko trzykrotnie mniejsza (odmiennie niż na Łotwie i w Estonii), dowodzi, jak sztuczne są te środki. Wszak wiemy wszyscy, że nie przystąpiło do pracy przy obrabianiu kałki trzykrotnie więcej ludzi. Bez uregulowania płac, finansów przedsiębiorstw i państwa niewątpliwie nie wystarczyłoby samych bankowców dla uregulowania tych problemów.

Jeszcze jeden przykład manipulowania. Z gorczy się słucho, gdy większość sejmowa i członkowie aktualnego rządu zarzucają przedstawicielom prawnicy, że ci pociągają za sznurki i emerytów, i nauczycieli, i kierowców, zchęcając ich do strajkowania, żądania wyższych płac itp. Dochodzi się do tego, że przedstawiciele prawnicy, domagając się w sposób populistyczny utrzymania i nawet podnoszenia płac, zajmują się socjalizmem i demagogią. Nie wolno w tym w żaden sposób się zgodzić, bowiem bardzo łatwo udowodnić, że emerytury i płace pracowników instytucji budżetowych muszą być indeksowane według współczynnika wzrostu cen. Wicę jesteśmy zmuszeni przypomnieć politykę rządu Vagnoriusa, ściśle powiązaną z ustawą o gwarancjach dochodów, która żąda indeksowania w nie mniejszym stopniu niż podniosły się ceny. Przypomnijmy również, że indeksowanie państwu naprawdę nie kosztuje — jest to tylko przywrócenie naruszonych proporcji: przecież, gdy ceny podnoszą się trzykrotnie, naturalnie, odpowiednio wzrastają też podatki. Polityka socjalistyczna właśnie zmierza tylko do niższych wynagrodzeń i wyższych zasiłków dla większości mieszkańców. Właśnie tak czyni aktualny rząd, różne bowiem zasiłki otrzymuje już blisko 80 proc. ludzi” (...)

LIETUVOS rytas

* W śródomowym numerze — oświadczenie pani dyrektor Departamentu ds. Narodowości Haliny Kobeckaitė:

„Nie wiadomo, co przewodniczący frakcji DPPL w Sejmie Justinas Karosas słyszał, widział i mówił na seminarium parlamentarzystów Belgii. „Działalność parlamentu i problemy mniejszości narodowych”, ale informacja, jaką „Lietuvos rytas” opublikowała 13 maja o jego wyrażonej na konferencji prawosławnej opinii, że „w kwestiach mniejszości narodowych Litwa jest zacofana, że jestestwo na początku drogi cywilizowanej”, mocno zadziwiła.

W ciągu trzech lat Niepodległości Litwę odwiedzało wielu przedstawicieli organizacji międzynarodowych, parlamentarzystów różnych państw Europy, ambasadorów, wysokich oficerów USA i Kanady, wysoki komisarz KBWE do spraw mniejszości narodowych, przy tym żaden nie dał takiej oceny, chociaż były też uwagi krytyczne.

Nawet Rosja przyznaje, że nie ma żadnych zarzutów co do sytuacji mniejszości narodowych. To samo dowodzi również porównanie Litwy z innymi państwami sąsiednimi i dalszymi.

Ciekawie, na jakiej podstawie przewodniczący frakcji DPPL mówi o zacofaniu Litwy w tej dziedzinie i spycha mniejszości narodowe Litwy na początek drogi cywilizacji. Dokąd prowadzi ta droga?”

* Jak zwykle w tej gazecie i w tym tygodniu

wiele publikacji o ciekawym tytule „Wzrost cen i politycznym” w związku z problemami prasy polskiej.

„Pewnej majowej nocy w wiosnie... Justyniškai skradziono taloną... godzinie 7 zadzwonił do służby... do policji i prosił o przyjazd... miejsce wypadku. Dyżurny... uprzejmie, że jest to niebezpieczny... benzyzny, i zaproponował... sam stawiał się w komisarz...”

Komisarz wileńskiego 6... Iwanow powiedział, że takie... powstają z rana albo w dniach... nie ma samochodu, a czyżym... normę paliwa.

Zdaniem I. Iwanowa sytuacja... się szczególnie w tym mieście... terstwa Spraw Wewnętrznych... informację, że komisarz... 30 % benzyzny mniej. Na przykład... jednego wozu patrolowego... na przejazd 4.100 km, w maju... km.

O skomentowanie tego stanu... liśmy naczelnika wydziału... na Spraw Wewnętrznych W. Bar... on, że kraj nasz potrafi zapo... paliwo. Wicę, jego zdaniem... można udać się na miejsce... się osłonić swą nieczarod... braku benzyzny, czterokro... Rzekomym brakiem benzy... się ostrożnie swą nieczarod... prawa przyjechać na miejsce... radwę nie mogą to uczynić... zny, to winne jest kierow... Zawsze powinno ono przew... ki i prosić o dodatkowy przy... terstwo Spraw Wewnętrznych... km.

Jednakże, jak wyjaśnił W. Bar... sytuacja nie jest taka, jak... systemu spraw wewnętrznych... paliwa, ile proszono. Na przyk... wyasygnował o 45 % środków... Jednakże pomagają samorzą... tego spodziewane jest, że... do końca roku pomoże policjantom... „Niewiaza wola do pomocy” (z... Cergelnie w numerze piątkowym).

„Do Niewiazy popłynęły... zaobserwowano w to wtorek... Duszące się ryby w zachodniej... wiadają, można było towie... stancje organiczne ścięków... zmniejszone niedopuszczalnie... dzone ceramiczne rury kana... nieczystości poprzez kanaliz... te rzeki, zostały przedk... nienowój jej awaria, a ewentualnie... grożąca tragedią” (...)

* Historia produkcji litu nadal... „L.R.” w „Znamionach czasu...”

„Drugim tydzień pracuje komisja... która na zlecenie premiera A. Silevičiusa... dza dokumenty dotyczące produkcji i finansowania litu.

Po co potrzebna jest dodatkowa... gdy, w związku z tymi samymi... to sprawę karną i dochodzenie... produkcji i finansowania litu... Prokuratura Generalna? Czy to... wyraża się tej instytucji publicz... ności?

Jak już pisaliśmy, w 1992 roku... nie w związku z produkcją litu... tylko ekspremier G. Vagnorius... Silevičius postanowił wszystko... mocy komisji rządowej. A Silevičius... będąc kierownikiem rządu powi... wos rytas”, że, ich zdaniem, narzuca... w sprawie litu są przedmiotem... Godyby Bank Litewski nie pod... rytas” do sądu w związku ze sk... litów, to zapewne nie uzależni... w tej historii i nie obrażaliby... sprawą.

Gdyby Bank Litewski oświadczył... stawi sądowni dokumentów, który... szliśmy do ówczesnego premiera... dzień, gdzie rząd podał 6 milion... (nie 3,8 mln) dolarów, które w... lutowego, tj. od ludzi Litwy. G... Gdzie jest produkcja nabyta za te... jest jej jakość?

Gdy premierzy posyłałi na do... poszukiwaniu tych odpowiedzi... im nasz argument: to nie prokur... 6 milionów od ludzi Litwy. Waj... cie” (...)

Dokonanie...

Dokończenie ze str. 6

W stałej rubryce „Pogoda” — również o...
 ...władzy na Litwie przed gmachem...
 ...organizacjom nieatrakcyjnie akcje...
 ...protestu politycznego. Kilka razy...
 ...wspierali wstrząsanie się do wnętrza emeryci...
 ...kioski i inną atrybutykę. Gdy te plany nie...
 ...obrono inną taktykę — trzymając się...
 ...niezbawczo w koło niczym pod choinką...
 ...pobieżną chodzili pod murami Sejmu i...
 ...„Komunistki, precz!”

...nastąpiły wiosenne upały wielu aktyw...
 ...interesujących się polityką udało się do...
 ...ogrodów, aby pracować i dyskutować...
 ...od kilku tygodni pod gmachem Sejmu...
 ...Jednakże bystrzyści eksperci w zak...
 ...pola walki politycznej zauważyli, że...
 ...nie zamartwianie. Niezany autor...
 ...pamięć upamiętniający wydarzenia 13...
 ...własnymi napisami — obok autentycz...
 ...funkcjonariuszy hasel obrócić o parady, zna...
 ...wypisane węglem „Dziękuję Vytautau...
 ...11 marca” i „Nie potrzebujemy komisarza...
 ...”

...Działno przypomniano popularną również...
 ...akcje głodówki. Od 6 maja na Placu...
 ...odległości w związku z odwołaniem S. Lozo...
 ...stanowiska ambasadora Litwy w USA na...
 ...nie jada i nie pija jedna z przyszłych...
 ...wizytówek konserwatyistów Litwy.

...Ważniejsze takie akcje odbywały się w dom...
 ...określonych oklejących plakatami, tym...
 ...woleniczka S. Lozoraitisa z ławeczki...
 ...do importowanego domku turysty...
 ...na łóżkach. Obok jego ustawiła namiot...
 ...matka trojga dzieci. Jej zdaniem, życie...
 ...z niskim uposażeniem stało się trudne...
 ...dla pomocy spodziewa się...
 ...od władzy, która można zmusić do tros...
 ...nie takimi środkami” (...)

REPUBLIKA
 Filozof Arvydas Juozaitis rozważa we wtorek numerze na temat życia politycznego

...W wyborach do Sejmu na Litwie nakreślono...
 ...życia politycznego — widzi to i odczu...
 ...zainteresowany. I każdy polityk, który...
 ...nie wiatry przyszłości.

...Ważne kilka bardzo ważnych cech życia pu...
 ...kto zaświadcza, że dobiega końca...
 ...1988-1992.

...Kilku mówią, po wyborach wyjaśniło się, że...
 ...siłami politycznymi nie wolno postę...
 ...„piąta kolumna” i wszelkimi środ...
 ...życia politycznego lub nawet z...
 ...do Sejmu większości DPPL...
 ...kraj stał się rządzony z pożytkiem dla...
 ...a, nie komuś innemu. Resztki Saju...
 ...nie mogły bojkotować instytucji, do której...
 ...drogą wyborów. Do samych wyborów

SPRASZAMY NA WYKŁAD
„Kupujemy moralność”

...W czwartek, 27 maja o godz. 18.30...
 ...wykład profesora...
 ...Zygmunta Ziembickiego...
 ...Pana Mikielwica na te...
 ...Sposoby pojowania spr...

SPOTKAJĄ SIĘ OFIARY CZERNOBYLA

...Kilku komitet organizacji...
 ...„Czernobyl” powstał...
 ...miesiące przed dwoma...
 ...laty. Ale niestety, jego...
 ...za ostatni okres...
 ...podopieczni. A przecież do...
 ...nie jest szereg zagad...
 ...do sprawy zdrowia, soc...
 ...wymagające rozstrzyg...
 ...obowiem 1000 w Wil...
 ...w sprawie 1000 osób — lik...
 ...awarii w Czernobylu.

POWODZENIE W SŁOWACJI

...W czwartek w miejscowości Zylina...
 ...VIII międzynarodowa...
 ...wystawa fotograficz...
 ...Czynny w niej...
 ...11 autorów ekspozyc...
 ...złoty 9 nagrodzono...
 ...na wystawie konkursu...
 ...z tytułu przynależ...
 ...nagrody, dyplomy...
 ...trzęcia nagrody za zję...

do Sejmu „prawica” nie wyobrażała dzielenia się władzą — przypominamy, jak po przegraniu „referendum przerywnego” w maju 1992 r. Zmoczyła ona nawet działalność parlamentu. Możemy być przekonani, że ona i dziś nie siedziaby w Sejmie, jeżeli miałyby chociaż nieco szersze oparcie w kraju — wyszaby na ulice i powtarzała historię sprzecznę pięciu lat. Ale dziś trzeba siedzieć” (...)

Wnioski zaś są następujące:
 „Żyjemy już w systemie dwóch partii, który od dawna kształtuje różnorodną mitologię. Patrząc z dala, można odnieść wrażenie, że to system „kolektywistów” i „indywidualistów”. A jeżeli nieco bliżej — to system „patriotów” i „zdrajców”. Itd. Ważne, że siły polityczne rozstały się przy dwóch biegunach.

Rewolucje odbywają się budząc nie tyle świadomość ludzi, ile zbiorową świadomość. Niestety, nasze doświadczenia uzasadniają również inne prawo: podobnie toczy się też normalne życie polityczne.

Najpierwszym zadaniem partii politycznej jest uświadomienie zwyczajnych mas. Wtedy nie trzeba będzie tworzyć nowych partii i ogłaszać nowych kruzjant.

Z uwagi na zaistniałą tradycję, na jednym skrzydle jest już DPPL z różnymi satelitami, po drugiej stronie natomiast chrześcijańscy demokraci, którzy jeszcze nie odkryli siebie. W środku miotają się liberałowie, których przyłączenie się do jednego lub drugich zawsze było ważnym czynnikiem polityki europejskiej.

Słowem, życie dwupartyjne na Litwie toczy się już od dosyć dawna, trzeba je tylko zalegalizować ostatecznie”.

* W tym samym numerze Algimantas Astaška, śledczy do spraw szczególnie ważnych, mówi o śledztwach, które organom praworządności nie udaje się dotąd zakończyć. Dlaczego?:

„1. Sprawa 13 stycznia nigdy nie zostanie pomyslnie zakończona, dopóki Rosja nie dokona ekstradycji oskarżonych i rzetelnie, dopuszczając do archiwów, nie pomoże w udowodnieniu ich winy. Dlatego nie zostaną spełnione obietnice, aby z tej sprawy do pewnej daty uczynić proces normberski, ustawiając na ławie oskarżonych tabliczki z ich nazwiskami. Jeżeli nie chcemy się ośmieszyć, trzeba wreszcie narodowi odważyć się powiedzieć, że nie jest to konwencjonalna sprawa kryminalna, do jej rozwiązania brakuje sił, doświadczenia, czasu. Chyba sam M. Burokevicius i inni przybyliby i z własnej chęci zgodziliby się stanąć przed sądem i wreszcie pozwolić sądowi na obiektywne zbadanie sprawy.

2. Sprawa miedzicka nie zostanie zakończona, dopóki dochodzenia nie będzie prowadziła wspólna litewsko-rosyjska grupa śledcza. Jak dotąd, organy praworządności Rosji nie są w tej kwestii zainteresowane współpracą, sprawa ta nie ma perspektywy sądowej. A wątpię, czy będzie chciała. O ile wiem, dotychczas nie ma porozumienia w tej kwestii i nie z winy Departamentu Badania Przepstępów przy prokuratorze generalnym republiki.

3. Czas już zakończyć inne sprawy polityczne. Może udobry się udowodnić naruszenie przepisów ruchu osobom oskarżonym o zdradę Ojczyzny, szpiegostwo, angażując dziesiątki śledczych. W ogóle, ile czytalem, zdradcy czy szpierzy zagraniczy najpierw są ujmowani z dowodami, potem aresztowani, a nie dlatego, że ktoś coś powiedział, przeczł, lub komuś się wydało. Takie sprawy należy oddać do szuflady, chociażby to nie było miłe sercu. Niech pokrywają się kurzem dla historii, która rozstrzygnie, czy byliśmy głupi, czy przeczorni.

4. Wszystkie sprawy premierów, ministrów i innych wysokiej rangi osób oficjalnych, mających odznaki posłów muszą być badane nie przez młodych śledczych, a przez specjalny sejmowy komitet śledczy (komisję), który rozstrzygnąłby i kwestię nietykalności, i przekazania do sądu. To śmieśnię jest przesłuchiwać posłów w gmachu sejmowym, ciągle przeprowadzając, czy nie zakłócamy im pracy. Obowiązująca ustawa dotychczas nie pozwala doprowadzić posła nawet na przesłuchanie jako niesubordynowanego świadka, czego nie ma w żadnym kraju demokratycznym (...)

* Całą kolumnę w czwartkowym numerze „R” poświęćcia sprawom granic Litwy, ich ochrony i porządku.

„Od 23 maja w Klenie, podobnie jak i wszystkich przegranych stacjach kolejowych Litwy, będą zatrzymywane na 30-40 minut pociągi pasażerskie, w których żołnierze ochrony pogranicza i celnicy dokonują odprawy granicznej. Położona około 30 km od Wilna stacja pociągów towarowych w Klenie jest do tego całkowicie nie przystosowana, dlatego więc funkcjonariusze obawiają się, że mogą być nieszczęśliwie wypadki, nawet ofiary ludzkie. Już dziś gwarantują oni taki sam nieporządek jak w Łodziach, najintensywniej — według liczby pojazdów pasażerskich posterunków granicznych. Jednakże wysokich urzędników wcale o to tymczasem głowa nie boli”.

A dalej idą problemy:

„A co czynić z pasażerami, których wysadzono i którzy nie mogą opłacić cła? Gdzie mają się zatrzymać? A tacy na pewno będą, wielu bowiem obywateli najbliższych krajów jeszcze nie wie, że będą musieli deklarować wozowe na Litwę towary. Jeżeli na przykład przekroczą pociągami granicę koło Kibort i nie zaskarżą celnikom, co wiozą, to w Klenie będą musieli opłacić cło. Nie masz pieniędzy — wysiadaj! Cała złość i przekleństwa za oczekiwane w Klenie „przyjemności”, naturalnie będzie spadała na niewiniących pracujących tam funkcjonariuszy lub miejscowych mieszkańców. Jak powiedział pełnomocnik posterunku policji w Klenie, nieraz już wysadzani przez celników pasażerowie ze Wschodu spustoszyli miasteczko. Pracujący na pograniczu z krajami byłego Związku Sowieckiego polscy celnicy są już ubrajani, natomiast nasi funkcjonariusze, jak powiedział A. Karalius, nie mają nawet nadajników. Jeżeli w czasie sprawdzenia w pociągu nastąpi jakiś konflikt, niemożliwe będzie wezwanie na pomoc strażników granicznych. Nie ma łączności telefonicznej też z Wilnem (...)

Rekonstrukcja stacji wymaga około 100 mln

talonów. Jednakże z jakiej kieszeni je wziąć? „A dlaczego nie wykorzystacie tych pieniędzy, które celnicy wpłacają do budżetu państwa” — mówią funkcjonariusze. Przecież tylko komora celna na dworcu w Wilnie w pierwszym kwartale br. zebrała około 5 milionów talonów i 2500 dolarów USA z tytułu opłat celných oraz zatrzymała towary na sumę ponad 14 milionów talonów i 2340 dolarów USA. Jednakże urzędników niezbyt obchodzi warunki pracy funkcjonariuszy i wypoczynku pasażerów. Spieszą oni tylko z przyjmowaniem uchwał, a następnie patrzą, co z tego wyjdzie. Niestety, nie udało się po prostu wyjaśnić, kto w tym przypadku położył przystąpienie do kontrolowania pociągów na niedostosowanej stacji kolejowej”.

* W numerze czwartkowym — o mafii, która jest „państwem w państwie”

Według danych MSW, obecnie na Litwie działa ponad 100 zorganizowanych szajek liczących około 2-3 tys. aktywnych członków. Skład, sposoby i sfera działania tych szajek nie są jednakowe. Ale mówiąc o najwzrostłych i najstabilniejszych formach przejawiania się zorganizowanej przestępczości, wyciąga się wnioski, że many do czynienia z przestępczym „państwem” w państwie. W tym „państwie” jest własny skarb liderów i przywódco — „ojców”, którego wysokość wynosi miliony dolarów USA, dobrze uzbrojone (pistolety, broń automatyczną, granaty, specjalne czółgawki granatniki, itp.) oraz wyszkolone „wojsko”, aparat kontrwywiadu i ochrony przed ściganiami przez prawo, do którego wchodzi pracownicy o wysokich kwalifikacjach, w tym byli pracownicy KGB, skorpomowani urzędnicy instytucji ochrony prawa, swego rodzaju system ekonomiki, utworzony z oficjalnych ZSA, wspólnych przedsiębiorstw z firmami zagranicznymi itd. „Państwo” to jest wyposażone w najnowsze sprzęty — środki łączności radiowej, pełnujące fale odbiorników policyjnych, aparaturę audio i wideo, przyrządy wykrywające mikronadajniki radiowe czy ustalające podstępnie telefonicy. Wykorzystuje się w nich również szybkie samochody graniczne, środki bezpieczeństwa osobistego, np. kamizelki kuloodporne, prowadzi się kontrwywiadację, sporządza się foto- lub wideoteki funkcjonariuszy policji.

Jak mówią funkcjonariusze, budżet MSW wymaga dodatkowo 420 mln talonów, aby chociaż dwukrotnie podnieść płace pracownikóv. Do nabycia specjalnego operatywnego sprzętu tylko dla zarządów badania zorganizowanej przestępczości i przestępstw szczególnie MSW oraz ich pododdziałów potrzeba piętyset około 1 mln dolarów USA. Brakujące pieniądze MSW mogłyby uzyskać, upytując skonfiskowane towary i wartości materialne, gdyby rząd przynależnie takie prawo. Prezydent A. Brazauskas mówi, że nie będzie szedł środków na walkę z mafią. Obcywał on znaczenie możliwości podniesienia płac pracownikom jednostek do zwalczania zorganizowanej przestępczości (...)

Przygotowała
 Krystyna ADAMOWICZ

W REDAKCJI „KURIERA WILEŃSKIEGO”

są dwa wolne etaty — korespondenta w dziale politycznym oraz w dziale szkół i młodzieży. Czekamy na oferty pod telefonem 42-79-04.

ZSA „KIDAS”

organizuje podróże do Szczecina. Przekroczenie granicy poza kolejką. Organizujemy również podróże do Kętrzyna.

Zwracać się: tel. w Wilnie 42-64-63, 56-49-56.
 (Zam. 2142)

PO WYSOKIEJ CENIE

skupujemy czełki inwestycyjne na Wileńszczyźnie.

Zwracać się: Vilnius, Kalvariju 62 (sąpazeczny rynek), tel. 73-21-72 od godz. 9 do 17.
 (Zam. 2043)

PILNIE SPRZEDAJĘ

dwa komplety detali i agregatów, z których można skonstruować dwa traktory.

Zwracać się: Vilnius, tel. 26-39-31.
 (Zam. 2130)

SKUPUJEMY

czełki inwestycyjne.

Zwracać się: Vilnius, B. Radvilaitis 3, gab. 206, tel. 61-40-75.
 (Zam. 2143)

ZATRUDNIĘ

trzech murarzy do pracy w Polsce.

Zwracać się: Vilnius, tel. 41-83-81.
 (Zam. 2144)

KUPIĘ

różne wyroby z siklu i palladu.

Zwracać się: telefon w Wilnie: 64-12-95, 64-16-37, wczoraz: 64-20-12. (Zam. 2086)

SPRZEDAJĘ

nową uniwersalną obrabiarkę do drewna „Eglute”.

Zwracać się: Vilnius, tel. 22-78-90, 46-43-01.
 (Zam. 2140)

DROGO SKUPUJEMY

CZEKI INWESTYCYJNE

Płacimy od razu.

Zwracać się: Vilnius, Savanorių 65 a, gab. 202 w dních pracy od 8.00 do 17.00. Tel. 65-38-04, 85-38-56.
 (Zam. 2033)

ORGANIZACJA

KUPIJE CZEKI INWESTYCYJNE

Zwracać się: Vilnius, tel. 83-79-75 w godz. od 9.00 do 18.00.
 (Zam. 2024)

Po wysokiej cenie

SKUPUJEMY CZEKI INWESTYCYJNE

od wszystkich mieszkańców Litwy.

Zwracać się: Vilnius, Jastaskio 15-210 A, tel. 62-37-81.
 (Zam. 2117)

Telewizja

SRODA, 26 MAJA
LTV

9.00 — Program dnia. 9.05 — Pod własnym dachem. 9.50 — Serial niemieckiej TV „Starzec”. 15.10 — Piłka nożna. Litwa — Irlandia Phn. 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Dla uczniów „Pół godziny po lekcjach”. 18.40 — Koncert. 19.00 — Wiadomości (ros.). 19.10 — TV serial „Sąsiedzi”. 19.35 — Jeszcze raz o litewskich paszportach. 20.00 — Stolica. 20.30 — Dobranocka. 21.00 — Panorama. 21.30 — Program NTV. 22.30 — Magazyn muzyczny „Terra musica”. 23.15 — Wiadomości wieczorne.

Warszawa

10.00 — Wiadomości. 10.10 — Mama i ja. 10.25 — Domowe przedszkole. 10.50 — Porozmawiamy o dzieciach. 11.00 — „Śmierć ucznia” (3) — serial prod. niemieckiej. 12.00 — Książnica narodowych pamiątek (3) — film dok. 12.30 — „Dalecy a bliscy” — magazyn mniejszości narodowych. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Program dnia. 13.15 — 17.00 — Telewizja edukacyjna. 17.05 — A Vista — quiz muzyczny. 17.50 — Muzyczna Jedynka. 18.00 — Teleexpress. 18.25 — „Niańka” — (3) — serial prod. włoskiej. 19.15 — Klinika zdrowego człowieka. 19.35 — My i świat. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — Finał Pucharu Europy w piłce nożnej: „Olimpique” — Marsylia — AC Milan. 23.05 — To nie jest sprawiedliwe. 23.30 — Co słychać? 23.45 — Wiadomości. 24.00 — Muzyczna Jedynka. 0.10 — Gorąca linia. 0.20 — „Szeszele” — film fab. prod. polskiej. 2.15 — „Białe tango” (1) — serial TP. 3.10 — To lubię — Jazz. 4.00 — Największe wydarzenia XX wieku: „Ghandi” — serial dok. prod. franc.

TELE-3

7.00 — News. 7.25 — Czas biznesmenów. 8.00 — D. J. Kat. Show. 10.40 — Country Music. 11.25 — „Santa Barbara”. 12.00 — Science show. 12.30 — Fashion News. 13.00 — News. 13.30 — Internacjonal - Busines Report. 14.00 — Science. 17.00 — Greatest Hits. 18.00 — Science. 19.00 — Wjeści. 19.25 — Serial „Santa Barbara”. 20.15 — Nabozęństwo majowe. 21.00 — 911. 21.30 — NBA. Basketball. 23.00 — Music. 24.00 — Film fab. „Love and Murder”.

Ostankino

4.55 — Program dnia. 5.00 — Dziennik. 5.20 — Gimnastyka. 5.30 — Poranek. 7.45 — Firma gwarantuje. 8.00 — Dziennik. 8.20 — Film anim. 8.25 — Serial „Po prostu Maria”. 9.10 — Most handlu. 9.40 — W świecie zwierząt. 10.20 — Program Gruzińskiej TV dla dzieci. 10.50 — Ekspres prasowy. 11.00 — Dziennik. 11.20 — TV film fab. „Talent kryminalny”. (1). 12.25 — Film anim. 12.40 — Film dok. 13.30 — Tennis. 14.00 — Dziennik. 14.20 — Program. 14.25 — Rozmaitości. 15.10 — Notes. 15.15 — Program Gruzińskiej TV. 16.00 — Koncert. 17.00 — Dziennik. 17.20 — Ostatnia wojna w Gruzji. 17.50 — Program. 17.55 — O pogodzie. 18.00 — Serial „Po prostu Maria”. 18.45 — Miniatura. 18.55 — Opinia publiczna. 19.45 — Dobranocka. 19.55 — Reklama. 20.00 — Dziennik. 20.35 — Program. 20.40 — Opinia publiczna. 20.55 — G. Swiridow „Mały tryptyk”. 21.05 — Piłka nożna. Puchar mistrzów Europy w piłce nożnej. „Olimpique” — „AC Milan”. 23.15 — Dziennik. 23.35 — Program. 23.40 — L-klub. 0.25 — Ekspres prasowy.

CZWARTEK, 27 MAJA

LTV

9.00 — Program. 9.05 — Dla

dzieci. 10.05 — Magazyn muzyczny „Terra musica”. 10.50 — Tennis. 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Letnie studio. 18.25 — Festiwal kultury etnicznej. „Zemena”. 19.00 — Wiadomości (ros.). 19.10 — Magazyn wideo-mody. „Klejnoty w koronie”. 19.35 — Klub polityków. 20.30 — Dobranocka. 21.00 — Panorama. 21.30 — Program artystyczny-kulturalny. 22.20 — Serial angielskiej TV „Railly — as szpiegów”. 23.15 — Wiadomości wieczorne. 23.30 — Wieczorki.

Warszawa

10.00 — Wiadomości. 10.10 — Mama i ja. 10.25 — Domowe przedszkole. 10.50 — Porozmawiamy o dzieciach. 11.00 — „Klub Paradise” (5) — serial krym. prod. USA. 11.50 — Reportaż. 12.30 — „Jeden za wszystkich” — program dok. o szkoleniu komandosów. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Program dnia. 13.15 — 17.00 — Telewizja edukacyjna. 17.05 — „Kwant”. 17.50 — Muzyczna Jedynka. 18.00 — Teleexpress. 18.25 — „Klinika w Szwarzwaldzie” (17) — serial dok. prod. niemieckiej. 19.10 — Magazyn katolicki. 19.30 — Armia Wegier — wojskowy program publicystyczny. 19.45 — „Zulu Gula” — program satyryczny. 20.00 — „Tęczowy mini-box”. 20.10 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.15 — „Klub Paradise” (5) — serial krym. prod. USA. 22.10 — Studio Europa. 22.50 — XIV Przegląd Piosenki Aktorskiej Wrocław-93. 23.15 — „Pegaz”. 23.45 — Wiadomości. 24.00 — Muzyczna Jedynka. 0.10 — Wielkie spory Polaków — dekomunizacja. 0.55 — Wiech na dobranoc. 1.00 — Gorąca linia. 1.10 — To lubię — spotkanie z Andrzejem Drawcem. 2.15 — „Thais” — film fab. prod. polskiej. 3.55 — „Gorzko — słodko” — film dok.

TELE-3

7.00 — News. 7.25 — Czas biznesmenów. 7.55 — Burda moden. 8.25 — Notabene. 9.30 — Step-aerobics. 10.00 — Animation. 11.05 — Serial „Santa Barbara”. 12.00 — Country music. 12.30 — Beyond 2000. 13.00 — Wild America. 13.30 — Business insiders. 14.00 — News. 14.30 — Travel Magazine. 15.00 — Science. 17.00 — Greatest hits. 18.00 — Science. 19.00 — Wjeści. 19.25 — Serial „Santa Barbara”. 20.15 — Forum. Monopol II. 21.00 — Nabozęństwo majowe. 22.00 — News. 22.30 — Fashion pulse. 23.00 — Country music. 23.15 — Film fab. „Heat”.

Ostankino

4.55 — Program dnia. 5.00 — Dziennik. 5.20 — Gimnastyka. 5.30 — Poranek. 7.45 — Firma gwarantuje. 8.00 — Dziennik. 8.20 — Film anim. 8.30 — Serial „Po prostu Maria”. 9.15 — Puchar mistrzów Europy w piłce nożnej. 10.50 — Ekspres prasowy. 11.00 — Dziennik. 11.20 — TV film fab. „Talent kryminalny” (2). 12.45 — TV krótkometrażowy film fab. „Anegdota prowincjonalna”. 13.20 — Program filmowy. 14.00 — Dziennik. 14.20 — Program. 14.25 — Rozmaitości. 15.10 — Notes. 15.15 — Do lat 16 i więcej. 15.55 — Dla dzieci. 16.20 — Koncert. 17.00 — Dziennik. 17.20 — Azerbejdżan dziś. 17.45 — Program. 17.55 — O pogodzie. 18.00 — Serial „Po prostu Maria”. 18.45 — Panorama filmowa. 19.40 — Dobranocka. 19.55 — Reklama. 20.00 — Dziennik. 20.35 — Program. 20.40 — Loteria „Milion”. 21.10 — Reportaż o niczym. 21.20 — Film fab. „Agonia”. (1)-(2). 22.50 — Dziennik. 0.25 — Ekspres prasowy. 0.35 — Wszystko jest możliwe.



A. Jakšto (była Komuniara)
8/10, nr. 8, tel.: Nr 62 42 36

**SZYBKO I NIEZAWODNIE
ZAŁATWIAMY
WYMIANĘ NIERUCHOMOŚCI**

**mieszkań, domów,
garaży.**

**Zainteresowanym
proponujemy
korzystne warunki
wymiany.**

*To nie jest nowa firma,
jest to ten sam znany i
stary Wasz partner.*

Podzielamy ból naszej koleżanki Ireny RODZ z powodu zgonu Ojca
Koleżdy z V roku
polonistki
Wileńskiego Uniwersytetu
Pedagogicznego

Koło Polonistów rejonu trockiego wyraża ubolewanie z powodu śmierci wjeleletniej, wspaniałej nauczycielki języka ojczystego
HELENY KUŹMOWEJ
i podziela ból z rodziną

Polaka Macierz Szkolna na Litwie głęboko współczuje rodzinie i bliskim z powodu śmierci zasłużonej nauczycielki Lanđawarowskiej Szkoły Pańki **HELENY KUŹMOWEJ**.

SPRZEDAJE SIĘ

nowe: telewizor „Horizont 51CTV.441DW” (szescian, 6 systemów, sterowanie zdalne), wideodzwonacz „Sony”, aut. wzmacniacz „Garas” 2x60w oraz inenowy wideomagnetofon „Elektronika WM-12”.
Zwracać się: tel. w Wilnie 26-47-29.
(Zam. 2135)

Kalendarium

- * Sroda (26.V) jest 146 dniem 1993 r. Do końca roku 228 dni.
- * Znak Zodiaku — Bliźnięta
- * Imieniny: Filipa, Pełny, wnelny, Marianny.
- * Wschód Słońca — 4.57 chód — 21.37. Długość dnia — 16 godz. 40 min.

Pogoda

Litewska Służba Hydro-meteorologiczna przewiduje na najbliższe dni opadnięcie temperatury, krótkotrwałe opady, burze z piorunami, wietrzyk, wiatry z północno-zachodni, zachodni i południowy. Temperatura w miastach.
W ciągu następnego tygodnia opadnięcie temperatury, dni opadnięcie nie oczekuje się. W Wilnie temperatura w nocy 2-7, w dzień 13-18 stopni.

Dziurnik wydana:
Jadwiga PODMOSTKO
Władysław PODMOSTKO
Antonia MISZCZUK
Jan LEWICKI

Zastępcza redaktora Krystyna ADAMOWICZ
Usługi XERO — powielanie dokumentów — w Litwie 11 piętro, pokój 1102. Czynsz 1000 litów do 17.00 w dnach pracy, tel. 42-36-11
Biuro ogłoszeń i reklamy — w Litwie 11 piętro, pokój nr 1114, tel. 42-69-63.



KOOPERACIJOS BANKAS

Ku uwadze mieszkańców!

Od 5 maja Bank Spółdzielczy zwiększył procenty za przechowywane w nim wkłady walutowe.

Za walutowe wkłady płaci roczne procenty:

Wielkość wkładu	Okres przechowywania wkładu			
	3 mies.	4 mies.	6 mies.	12 mies.
100 USD — 5000 USD lub 100 DM — 10000 DM ponad 5000 USD lub 10000 DM	6	10	16	20
	8	10	18	24

Lokując w Banku Spółdzielczym 5000 USD po roku otrzymacie 6000 USD.

Za wkłady w talonach płaci procenty roczne:

Wielkość wkładu	Okres przechowywania wkładu		
	3 mies.	6 mies.	12 mies.
10000 i więcej	70	80	90

Lokując w Banku Spółdzielczym 10000 talonów po roku otrzymacie 19000 talonów!

Bank Spółdzielczy procenty za wkłady wypłaca co kwartał lub na życzenie klienta po zakończeniu okresu przechowywania wkładu.

Pamiętajcie, że tylko w banku przechowywane pieniądze są bezpieczne i dają zyski!

Wkłady przyjmuje się: al. Gedimino 26, Vilnius (tel. 61-73-57)

ul. Sulupės 7, Klaipėda (tel. 3-88-71)
ul. Smėlynės 2, Panevėžys (tel. 5-21-97)
ul. Laisvės 14, Mažeikiai (tel. 3-35-00).

(Zam. 2073)

Nasz adres:
Laisvės pr. 60,
2044, Vilnius
Lietuvos Respublika

Kod 67218
Cena 9 talonów.
W Polsce — 1000 zł.
Zam. 1653
Nr rejestracji — 322.
Drukuje Państwowe
Przedsiębiorstwo „Spauda”

TELEFONY: Redaktor — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny — 42-79-49.

Działalność państwa i samorządu terenowego — 42-78-63, ekonomiczny — 42-78-54, etyki, rodziny i prawa — 42-79-64, prawnik — 42-75-76, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, 42-69-86, życia politycznego — 42-78-81, życia wsi — 42-79-68, 42-78-90, społeczny oraz aktualności — 42-79-77, handlu, usług i komunikacji — 42-79-56, literatury i sztuki — 42-79-88, felietonów i sportu — 42-90-63, listów — 42-69-65, komercyjny oraz organizacyjny — 42-72-70, korespondenci: na rejon wileński — 42-78-90, 45-03-95, sołectniczy — 52-780, święciański — 44-21-46, trocki i szyrwincki — 62-42-67, fotokorespondenci — 42-90-81, tłumacze — 42-90-60, 42-72-71, stylści — 42-72-92, maszynistki — 42-77-72.

KURIER Wileński

Dziennik społeczno-polityczny
Sejmu i Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.